

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

23 sierpnia 2022

nr 64 (LXXVII)

cena: 13 Kč



REGION
MIEJSKIE MEBLE
Z DREWNA JUŻ
GOTOWE STR. 2-3



WEEKEND W REGIONIE
DESZCZOWE
DOŻYTKI
STR. 4



REGION
SZTUKA
LATANIA
STR. 5



Będą bronili pierwszych miejsc

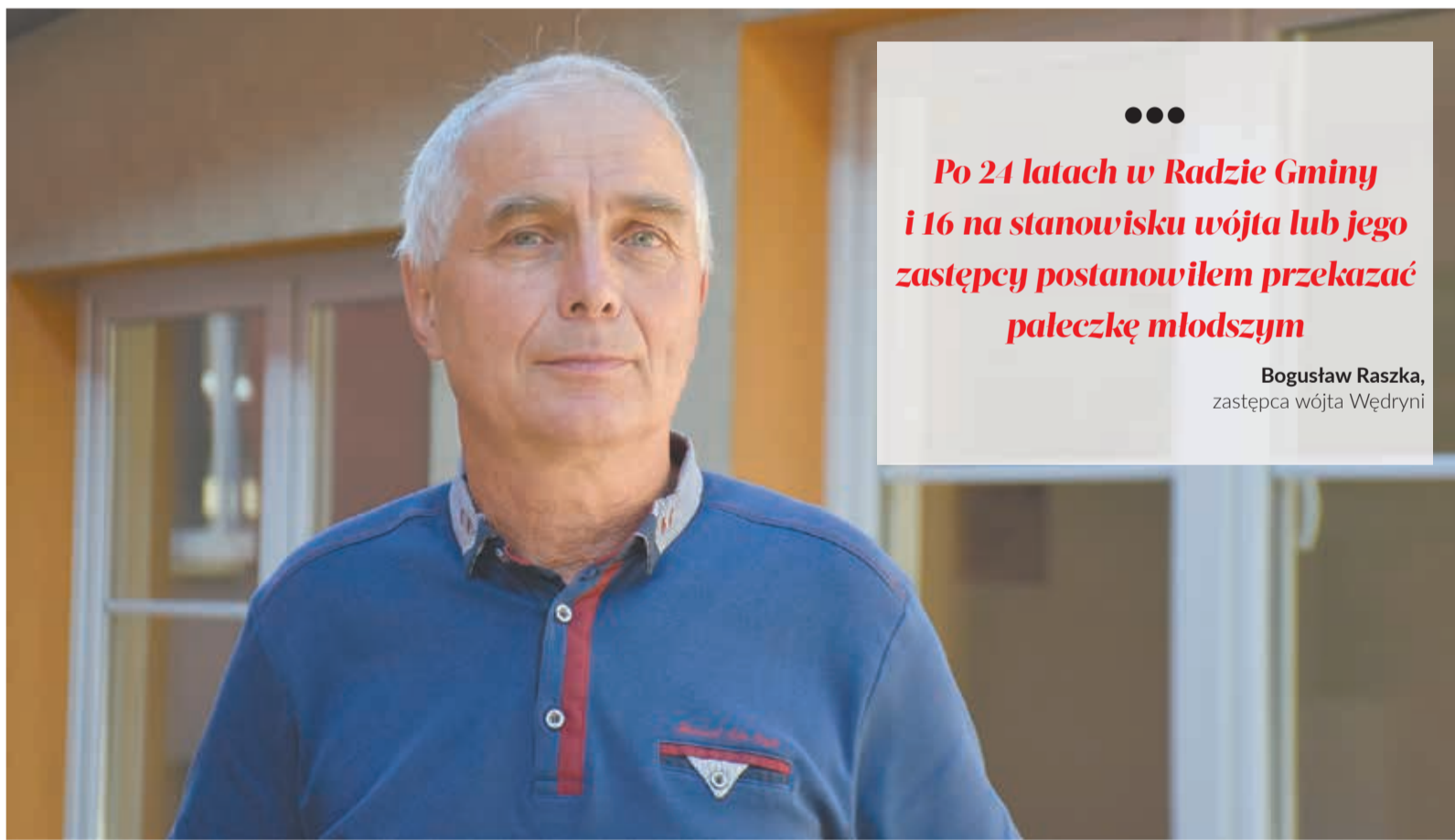
WYDARZENIE: 23 i 24 września odbędą się wybory samorządowe. Listy kandydatów są już dostępne na portalu Czeskiego Urzędu Statystycznego volby.cz. Większość Polaków, którzy piastują stanowiska burmistrza, wójta lub jego zastępcy, także w tych wyborach startuje z czołowych miejsc. Z polityki komunalnej postanowili się wycofać Bogusław Raszka z Wędryni i Renata Pavlinowa z Łomnej Dolnej.

Danuta Chlup

Gabriela Hřebáčková, burmistrz Czeskiego Cieszyna, figuruje na 1. miejscu listy NESTRANÍCI 2022 (jako kandydatka STAN).

W rozmowie z naszą gazetą przyznała, że gotowa jest, o ile wynik wyborczy to umożliwi, również w dalszej kadencji wykonywać obowiązki burmistrza. Na pytanie „Głosu”, czy nie zniechęca jej krytyka ze strony opozycji dotycząca realizacji projektów inwestycyjnych, szczególnie ciągnącego się i problemowego remontu ul. Dworcowej, burmistrz powiedziała: – Nie chcę odchodzić od rozpoczętej pracy. Krytyka jest przykra, ale mnie nie zniechęciła. Ja widzę te sprawy z nieco innego punktu widzenia niż ci, którzy krytykują różne rzeczy wyrwane z szerszego kontekstu. Znam powody, dla których ciągnie się remont ul. Dworcowej. Mam w ratuszu, w poszczególnych wydziałach, dobre zaplecze, ludzi, którzy robią maksimum.

Także długoletni wójt Stonawy, a obecnie również senator ANO Andrzej Feber, kandyduje jako lider listy wyborczej swojej partii. Nie zraziło go, że od kilku miesięcy jest przez niektóre media łączony z zakrojoną na szeroką skalę sprawą kryminalną dotyczącą nieprawidłowo przeprowadzonych zamówień publicznych. Pojawiły się informacje, że wywierał presję na firmę, która przegrała przetarg na remont stonawskiej szkoły, żądając, aby nie odwoływała się do Urzędu Antymonopolowego. Feber przysłał „Głowski” swoje stanowisko, z którego wybraliśmy to, co najistotniejsze: – Jestem przekonany, że z naszej strony przetarg odbył się w zgodzie z prawem. Przygotowała go i



●●●
**Po 24 latach w Radzie Gminy
i 16 na stanowisku wójta lub jego
zastępcy postanowiłem przekazać
paleczkę młodszym**

Bogusław Raszka,
zastępca wójta Wędryni

Fot. DANUTA CHLUP

przeprowadziła komisja ekspertów, która ma dobrą opinię w tej branży i którą wynajęliśmy na polecenie innych gmin. Ze względu na stan awaryjny budynku szkolnego dzieci uczyły się w lokalach zastępczych. Warunkiem pozyskania dotacji na remont była prędkość i płynność postępowania. Kiedy jedna z kilku firm, które przegrały przetarg, się odwołała, postanowiłem zwrócić się do jej przedstawiciela, aby wycofał wniosek – właśnie ze względu na awaryjny stan. I to wszystko. Chcę podkreślić, że jako wójt kierowałem się interesem gminy i działałem dla dobra dzieci ze szkoły. Samorządy mają spory problem z przegranymi kandydatami (podobnie jak z eko-aktywistami), którzy nieustannie

odwoływaniem się są w stanie blokować budowy.

Jako liderzy list w wyborach wystartują także następujący wójtowie: Henryk Feber (Olbrachcice – PROAL), Ewa Kawulok (Milików – COEXISTENTIA), Andrzej Niedoba (Mosty koło Jabłonkowa – MOSTY PLUS), Janusz Klimek (Koszarzyska – COEXISTENTIA), Roman Wróbel (Bystrzyca – „Jasně, čitelně, srozumitelně”).

Liderem listy wyborczej jest także wiceprezydent Hawierzowa Bogusław Niemiec (kandydat KDU-ČSL na liście koalicyjnej SPOLU + ODS, KDU-ČSL, TOP09, STAN). Wiceprezydent Karwiny Andrzej Bizoń również kandyduje w nadchodzących wyborach – jego nazwisko figu-

ruje na 4. miejscu listy ČSSD, którą otwiera obecny prezydent miasta Jan Wolf. Pierwsze miejsca zajmują również zastępcy wójtów: Stanisław Klimek z Kocobędza oraz Marian Waszut z Nawsia (obaj KDU-ČSL).

Niektóre osoby zdecydowały się odejść z polityki komunalnej, na przykład Renata Pavlinowa – długoletnia wójt Łomnej Dolnej oraz Bogusław Raszka – zastępca wójta (dawniej wójt) Wędryni.

– Odchodzę z przekonaniem, że mieszkańcy Łomnej Dolnej są solidarni, chętni do pomocy innym, a w razie potrzeby potrafią być zwarcami i trzymać się razem. Jestem usatysfakcjonowana, że mogłam wraz z radnymi, pracownikami organizacji gminnych i mieszkańcami uczestni-

czyć w pracy na rzecz naszej pięknej gminy – powiedziała Pavlinowa.

– Po 24 latach w Radzie Gminy i 16 na stanowisku wójta lub jego zastępcy postanowiłem przekazać paleczkę młodszym – stwierdził rzeczowo Raszka, dodając: – Na naszej liście COEXISTENTII mamy znane nazwiska, dlatego wierzę, że jej wynik wyborczy będzie dobry.

Henryk Mackowski, który przez trzy kadencje był zastępcą wójta Śmiłowic, także chciałby już odpocząć od pracy w samorządzie. Dlatego figuruje na 7. miejscu na 9-osobowej liście. Niemniej szansa, że zostanie wybrany, jest stosunkowo duża – w Śmiłowicach startuje do wyborów tylko jedno ugrupowanie o nazwie Smilovice – Nezávislí. ▲

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Pragnienie, żeby pozostawić po sobie jakiś ślad na tej ziemi, tkwi w naturze niemal każdego człowieka. W przypadku pisarzy, poetów, autorów sztuk teatralnych i scenariuszy filmowych, twórców rzeźb i obrazów, architektów i budowniczych pragnienie to łatwiej doczeka się realizacji, zwłaszcza gdy mamy do czynienia z wybitną osobistością i równie wybitnym dziełem. O tym, aby „coś po nas tu pozostało”, marzą jednak również osoby, które nie robią rzeczy wielkich, działają na swoich małych „poletkach”, poświęcając im swój czas wolny i siły twórcze. Ostatnio dyrygentka jednego z chórów powiedziała do mnie tak: „Chcemy wydać biuletyn jubileuszowy, żeby po nas coś pozostało”. Rozumiem ją doskonale, tak samo jak doskonale rozumiem istotę kronik, które prowadzą większe i mniejsze zespoły, kluby, koła i stowarzyszenia. Oni wszyscy chcą w ten sposób utrwalić swoje działania, wspólnie przeżyć chwilę, a potem przekazać je potomnym. Może zechcą przejrzeć odręcznie robione zapiski i fotografie?

Myszę, że tak jak tkwi w nas pragnienie, żeby pozostawić po sobie jakiś ślad na tej ziemi, tak samo jest w nas ciekawość, by dowiedzieć się czegoś o czasach przeszłych. Potwierdza to zainteresowanie, jakim za każdym razem cieszą się momenty otwierania bań zdjętych z wież kościołów czy ratuszy. Pewnie dlatego, że działa to na nas trochę jak „jajko-niespodzianka”. Co będzie w środku? Czego nowego się dowiemy, o czym wcześniej milczała historia?

To, co dzieje się tu i teraz wokół nas, to, co robimy i w co się angażujemy, nieraz wydaje nam się mało ciekawe, bo większość ludzi żyje podobnie jak my i robi podobne mało ciekawe rzeczy. Z upływem czasu te zwykłe rzeczy staną się jednak dla nowych pokoleń interesującą historią, „podróżą w przeszłość”. Piszą więc kroniki, wydajemy biuletyn jubileuszowy i okolicznościowe jednodniówki. Nie zrażamy się myślą, że piszemy o tym, co „i tak każdy wie”. Może dziś tak, ale czy za sto lat?

CYTAT NA DZIS



Vít Rakušan,

minister spraw wewnętrznych RC, odnośnie inwazji wojsk sojuszniczych Układu Warszawskiego na Czechosłowację 21 sierpnia 1968 roku



Wszystko to ma jeden wspólny mianownik: wyrwać coś z obcego terytorium, uzyskać wpływ, zdobyć moc. Te imperialne tendencje, kiedyś Związku Radzieckiego, a dzisiaj Rosji, się nie zmieniły

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Bałtyk cieszy się sporym powodzeniem nie tylko wśród Polaków, ale też Zaolziaków. Szczególnie jeśli pogoda dopisuje, jak na plaży w Jastarni. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Szanowni Czytelnicy

W tym tygodniu sekretariat redakcji będzie czynny tylko w czwartek 25 sierpnia od godz. 8.30 do 15.30. W pilnych sprawach prosimy dzwonić pod numer: 775 700 893. Za utrudnienia przepraszamy. Redakcja

DZIŚ...

23

sierpnia 2022

Imieniny obchodzą: Róża, Apolinary
Wschód słońca: 5.31
Zachód słońca: 19.45
Do końca roku: 130 dni
(Nie)typowe święta: Europejski Dzień Pamięci Ofiar Nazizmu i Stalinizmu
Przysłowia: „Gdy słońce w grzmotem w znak Panny wchodzi, zapowiedź to niepogody długiej i powodzi”

JUTRO...

24

sierpnia 2022

Imieniny obchodzą: Bartłomiej, Bartosz, Jerzy
Wschód słońca: 5.33
Zachód słońca: 19.43
Do końca roku: 129 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Windowsa
Przysłowia: „Bartłomiej ukazuje, jaka jesień następuje”

POJUTRZE...

25

sierpnia 2022

Imieniny obchodzą: Luiza, Ludwik, Patrycja
Wschód słońca: 5.35
Zachód słońca: 19.40
Do końca roku: 128 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Polskiej Żywności, Dzień Zupy Błyskawicznej
Przysłowia: „Gdy na Luizy ładnie, śnieg późno spadnie”

POGODA

wtorek



dzień: 20 do 22°C
 noc: 20 do 18°C
 wiatr: 1-3 m/s

środa



dzień: 21 do 24°C
 noc: 20 do 18°C
 wiatr: 1-3 m/s

czwartek



dzień: 22 do 25°C
 noc: 20 do 18°C
 wiatr: 1-3 m/s

Miejskie meble z drewna już gotowe

Długi stół piknikowy, domek do picia herbaty, platforma muzyczna i punkt piknikowy nad Grabiną – takie niezwykle meble miejskie z drewna powstały w Cieszynie i Czeskim Cieszynie w ramach międzynarodowych warsztatów projektowych „Mood For Wood”.



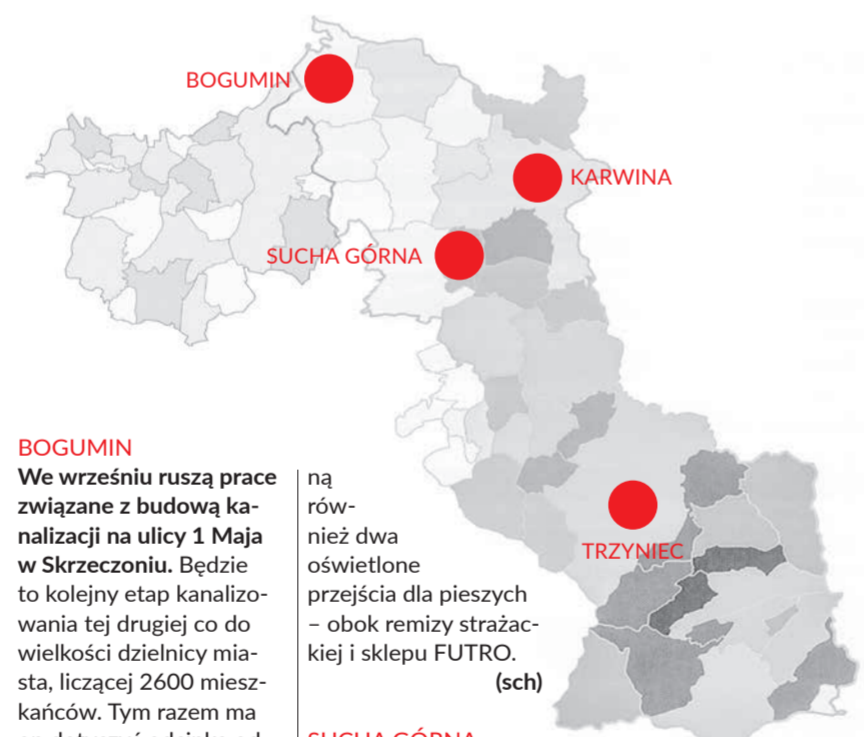
• Nad Grabiną został zbudowany „Grabina Picnic Spot”, w którym można wspólnie spędzić czas. Fot. facebook.com/moodforwoodworkshop

Łukasz Klimaniec

Drewniane konstrukcje projektowali, a następnie wykonywali studenci architektury, projektowania wnętrza, wzornic-

twa przemysłowego z Polski, Czech, Węgier i Słowacji biorący udział w międzynarodowych warsztatach projektowych. Założenie było takie, by zrobić meble miejskie dobrze wkomponowane w środowisko naturalne, które będą służyły mieszkańcom i turystom. W Czeskim Cieszynie uczestnicy warsztatów skoncentrowali się m.in. na terenie Zalewu Grabina. Tam powstał

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMIN

We wrześniu ruszą prace związane z budową kanalizacji na ulicy 1 Maja w Skrzeczoniu. Będzie to kolejny etap kanalizacji tej drugiej co do wielkości dzielnicy miasta, liczącej 2600 mieszkańców. Tym razem ma on dotyczyć odcinka od kościoła do granicy z Lutynią Dolną. Następnym krokiem będzie budowa chodnika. Zakończenie projektu przewidziano na 2024 rok. (sch)

KARWINA

Chodnik w Raju władze Karwiny obiecywały już przed czterema laty. We wrześniu ruszy wreszcie jego budowa. Powodem opóźnienia były ciągnące się procedury związane z uzyskaniem zezwolenia na budowę. Chodnik ma zwiększyć bezpieczeństwo pieszych i poprowadzić wzdłuż ulicy Polskiej – od skrzyżowania z ulicą V zákouti, po granicę państwową z Polską. Powsta-

ją również dwa oświetlone przejścia dla pieszych – obok remizy strażackiej i sklepu FUTRO. (sch)

SUCHA GÓRKA

Rozpoczął się remont kilkusetmetrowego odcinka ulicy 6 Sierpnia koło nowego placu zabaw. Po jego zakończeniu dotąd kręta droga zmieni nieco swój przebieg. Zanim to nastąpi, mieszkańcy muszą korzystać z tras objazdowych. Po jednej z nich będzie kursować od września również szkolny autobus. Utrudnienia potrwać do 30 października. (sch)

TRZYNIEC

Budynki byłej restauracji „Marco Polo” będzie miały nową funkcję. Wszystko dzięki działaniom Diakonii Śląskiej, która jesienią ub. roku odkupiła popa-

dającą w ruinę obiekt od miasta. Ponieważ organizacji udało się zdobyć dofinansowanie na jego remont z europejskiego programu „React-EU”, w niedalekiej przyszłości powstanie tu wspólnotowe centrum zdrowia psychicznego. Wysokość dotacji wynosi 49 mln koron, to jednak nie wystarczy na zrealizowanie całej inwestycji łącznie z wyposażeniem. Dlatego Diakonia będzie szukać również innych źródeł finansowania. Według warunków zawartych w umowie o dotację remont musi zostać przeprowadzony do końca przyszłego roku. (sch)

400

studentów z Polski, Niemiec, Łotwy, Czech, Węgier i Słowacji wzięło udział w dotychczasowych dziewięciu międzynarodowych edycjach warsztatów Mood For Wood, organizowanych przez poznański oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich oraz Stowarzyszenie Punkt Wspólny.

się przed deszczem. Zbudowanie tej konstrukcji poprzedziło spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami.

Natomiast nad Olzą przy Open Air Museum został zbudowany – jak z przymrużeniem oka „domek do picia herbaty”. To ciekawa i funkcjonalna konstrukcja, w której można odпочząć pijąc herbatę, chłoniąc jednocześnie niepowtarzalną atmosferę Wzgórza Zamkowego. Równie interesującą konstrukcją jest „Music Platform”, modułowa instalacja, która rozłożona służy mieszkańcom i turystom do siedzenia, wypoczyniania, a po złożeniu staje się sceną dla uczniów szkoły muzycznej.

łów i krześel. W efekcie powstało idealne miejsce na spotkanie ze znajomymi.

Studenci pracujący na Wzgórzu Zamkowym wykonali „Teahouse”, czyli „domek do picia herbaty”. To ciekawa i funkcjonalna konstrukcja, w której można odпочząć pijąc herbatę, chłoniąc jednocześnie niepowtarzalną atmosferę Wzgórza Zamkowego. Równie interesującą konstrukcją jest „Music Platform”, modułowa instalacja, która rozłożona służy mieszkańcom i turystom do siedzenia, wypoczyniania, a po złożeniu staje się sceną dla uczniów szkoły muzycznej. (dc)

Zapłacą 12 razy więcej



430 000 000 – o tyle więcej zapłaci w pierwszym półroczu przyszłego roku województwo morawsko-śląskie za energię elektryczną dla swojego urzędu oraz organizacji, których jest organem założycielskim: szpitali, domów opieki społecznej, placówek oświatowych. Zakupów dokonano na giełdzie. Cena wzrosła do 16 tys. koron za 1MWh, co stanowi dwunastokrotność kwoty, jaką województwo uiszcza obecnie. (dc)

Z »Głosem« taniej Nowoczesny terminal już działa

Od wczoraj bilety na pociągi Kolei Śląskich dostępne są w aplikacji na smartfony KOLEO oraz na platformie internetowej. Przewoźnik udostępnił kod rabatowy dla czytelników „Głosu” i Głos.live ważny do końca września. Można go wykorzystać np. na połączenia z Cieszyna do Katowic.

KOLEO to system, gdzie pasażerowie mogą w jednym miejscu uzyskać informację na temat ceny za całą podróż wraz z odpowiadającymi im zniżkami i promocjami, które dostępne są dla wszystkich osób podróżujących razem oraz zakupić bilet na podróż dowolnej relacji. Do tej pory system obsługiwał sprzedaż biletów przewoźników tj. Koleje Dolnośląskie, Arriva, POLREGIO czy trójmiejski SKM. Teraz dostępna jest także pełna oferta Kolei Śląskich – zarówno bilety jednorazowe, jak i miesięczne, na rower, bagaż czy psa. Aplikację na smartfony ściągniemy ze sklepów Google Play czy App Store. Można też skorzystać z przeglądarki internetowej i strony koleo.pl. – Głęboko wierzę w to, że mieszkańcy województwa śląskiego szybko przyzwyczają się do wygo-

dy, jaką jest szybkie i bezpieczne kupno biletu w aplikacji KOLEO – powiedział Kuba Czajkowski, prezes zarządu Astarium, właściciela platformy KOLEO.

Zakup biletu KŚ w KOLEO możliwy jest do kilku minut przed rozkładową godziną odjazdu pociągu, pasażer może nabyć bilet elektroniczny dla siebie i dla pięciu innych osób w jednej transakcji. Płatność za bilety w aplikacji KOLEO jest możliwa albo za pośrednictwem przedpłaconego konta KOLEO albo też kartą płatniczą, Blikiem, Apple Pay i Google Pay.

KOLEO wspólnie z Kolejami Śląskimi uruchomiło specjalną promocję dla czytelników portalu GLOS.LIVE – do końca września 2022 każdy nowy użytkownik KOLEO, który będzie chciał skorzystać z możliwości zakupu biletu KŚ w aplikacji KOLEO dostanie 10 zł rabatu po wpisaniu kodu promocyjnego GLOSLIVEKSI0.

Warto dodać, że 4 września z Cieszyna po rewitalizacji linii kolejowej ruszą znów pociągi do Goleśzowa i Skoczowa. Obok nich cały czas kursują stąd składy także do Zembrzowic i Czechowic-Dziedzic. (szb)

Nowe zarzuty dla Poczubota

Andrzejowi Poczubotowi, dziennikarzowi i aktywistce Związku Polaków na Białorusi, postawiono nowe zarzuty. Korespondent polskich mediów od półtora roku przebywa w więzieniu, od 25 marca 2021 r. po zatrzymaniu w Grodnie. Polski dziennikarz miał wyjść na wolność, ale tak się nie stało. Przedłożono mu wówczas areszt o dwa miesiące. Według białoruskiego prawa to ostatnie możliwe przedłużenie aresztu, stąd proces jest niemal pewny. (PAI/PAP/szb)

– Do poprzedniego zarzutu wzniesienia wrogoci dodano Poczubotowi również zarzuty „nawoływania do środków ograniczających (sankcji), których celem jest uszczerbek dla bezpieczeństwa narodowego” – poinformowało niezależne Białoruskie Stowarzyszenie Dziennikarzy (BAŻ). W komunikacie, opublikowanym na serwisie Telegram, BAŻ podało, że sprawa karna Poczubota zostanie wkrótce przekazana do sądu. (PAI/PAP/szb)



• Nowy terminal od niedzieli jest dostępny dla pasażerów i personelu. Fot. UM Czeski Cieszyn

WCzeskim Cieszynie został uruchomiony nowoczesny terminal autobusowy. Jego obiekty są dostępne zarówno dla pasażerów, jak i personelu. We wtorek 23 sierpnia zostanie otwarte centrum informacji o ruchu drogowym, z którym można kontaktować się również pod numerem telefonu 597 608 508.

Budowa nowego terminalu autobusowego rozpoczęła się w 2020 roku, bo dotychczasowy dworzec autobusowy nie odpowiadał wymogom i komfortowi pasażerów. Koszt przedsięwzięcia sięga 103 mln koron, a Czeski Cieszyn otrzymał dofinansowanie z kilku źródeł. Dzięki tej inwestycji pasażerowie zyskali nowoczesną, przestronną

i komfortową przestrzeń (w przeszklonym budynku mogą poczekać na autobus, skorzystać z toalety, wypocząć), a kierowcy około 180 miejsc parkingowych.

Cały teren liczy 17 tys. metrów kw. powierzchni. Zgodnie z projektem 4 tys. metrów kw. zostanie przeznaczonych na zieleń (w planie jest zasadzenie 43 drzew). Za sprawą 127-metrowej drogi ulica Frydecka zostanie połączona z Jabłonkowską. Rowerzyści będą mieli do dyspozycji 121-metrową ścieżkę oraz 50 szafek rowerowych (tzw. cykloboxów), a piesi wygodne i bezpieczne chodniki, ławki oraz elementy małej architektury. Oficjalne otwarcie terminalu zaplanowano w środę 31 sierpnia o 15.00. (klm)

W SKRÓCIE...

Wiadukt na ukończeniu



Przebudowa wiaduktu w Trzyńcu powoli dobiega końca. Oddanie obiektu do ruchu drogowego powinno nastąpić 15 września – informują trzyńscy urzędnicy. Od niedzieli 21 sierpnia przejazd pod wiaduktem znów odbywa się jednym pasem. Utrudnienia potrwać do czwartku 25 sierpnia. To efekt prac budowlanych, które bezpośrednio wpływają na ruch drogowy na ul. Frydeckiej. W połowie sierpnia budowlawcy zakończyli prace przy zasypaniu strefy przejściowej jednej z podpór. Do końca miesiąca zakończy wszystkie prace betonowe, izolacyjne i remontowe prowadzone na moście. Wtedy budowlawcy rozpoczną układanie warstw asfaltowych i zamontują dodatkowe kratowniki. Na początku września rozpoczyna się prace wykończeniowe. (klm)

Piwnica pod rynkiem

Z rynku w Cieszynie płyną kolejne informacje o sensacyjnych odkryciach. Archeolodzy w ostatnich dniach odkryli piwnicę z kamienia wapiennego pochodzącą najprawdopodobniej z XV wieku. Z materiału, którym zasypane były odnalezione obiekty, pozyskano m.in. gotyckie kafle piecowe i plomby towarowe. Piwnica znajduje się po południowo-zachodniej stronie fontanny.

– Jej głębokość, rozmiary i wspinały stan zachowania zaskoczyły wszystkich odkrywców – relacjonuje Zofia Jagosz-Zarzycka z Działu Archeologii Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Z piwnicy zachowały się trzy schody o długości ok. 5 m, a do wnętrza prowadzą schody wykonane z drewnianych stopnic. – W dwóch ścianach – północnej i południowej – umieszczone są ślepe okienka, które służyły jako węgły na świece lub kaganki. W ścianie wschodniej widoczne są trzy szerokie deski, które zastępują otwór drzwiowy prowadzący do kolejnego pomieszczenia – dodaje Jagosz-Zarzycka. (szb)

Zmarł muzyk Perfectu

Wczoraj nad ranem zmarł Piotr Szkudelski, perkusista słynnego polskiego zespołu Perfect. Miał 66 lat. O śmierci muzyka poinformowała jego rodzina. Piotr Szkudelski urodził się 29 grudnia 1955 roku w Warszawie. Był członkiem pierwszego składu kultowego Perfectu. W tym zespole grał na perkusji przez 40 lat (od 1980 do 2020 roku). Brał udział przy nagrywaniu wszystkich albumów studyjnych – „Perfect” (1981 r.), „UNU” (1982 r.), „Jestem” (1994 r.), „Geny” (1997 r.), „Śmigło” (1999 r.), „Schody” (2004 r.), „XXX” (2010 r.), „DaDaDam” (2014 r.) oraz „Muzyka” (2016 r.). Grał też w formacjach Dzikie Dziecko (razem ze Zbigniewem Holdysem), w grupie Martyny Jakubowicz i w zespołach Jajko i Giganci, Emigranci. Brał też udział w sesji nagraniowej „I Ching” (1982-83) – dwupłytyowego albumu zrealizowanego m.in. przez muzyków zespołów Perfect, TSA, Osjan, Porter Band, Krzak, Breakout oraz Maanam. (klm/PAP)

Deszczowe dożynki

Krótko po godz. 13.00 rozpoczęły się w niedzielę 54. „Dożynki Śląskie” w Gutach. Padający od rana deszcz sprawił, że tylko zadaszone ławki były pozajmowane. Pozostałe miejsca, przy pięknej pogodzie tłumnie oblegane, świeciły pustkami.



• ZF „Bystrzyca” zaprezentował m.in. folklor wschodniej Słowacji.

Beata Schönwald

Miejsce w Gutach przygotowało imprezę dożynkową bez gospodarzy i obrządku dożynkowego, za to z bogatym programem artystycznym oraz specjalnymi kuchni domowej. Zespół Folklorystyczny „Bystrzyca”, który dopiero co powrócił z festiwalu w Bułgarii, zaprezen-

tował na scenie dwa odrębne programy – folklor wataśki oraz wschodniej Słowacji. Oczywiście, oba z towarzyszeniem kapeli „Bezmianna”. Wystąpiły także utalentowane wokalnie uczennice ze szkół w Gnojniku i Nieborach oraz zespół folklorystyczny z Jasienicy. Grała też sprawdzona nie tylko w Gutach orkiestra „Jablunkovanka”.

– Już w ub. roku nie udało nam się znaleźć gazdów, tradycję organizowania imprezy dożynkowej chcemy jednak kontynuować – powiedział „Głosowi” jeszcze przed imprezą prezes guckiego

koła Jan Kaleta. Dlatego też miejscowi działacze od środy dwoiłi się i troili, żeby wszystko przystoić „jak się patrzy” i zadowolić gości dożynkowych. Władysława Czudka z Wędrzyni, który przyjechał do Gutów razem z żoną, nie zraziły chłód i opady. – Trzeba przyjechać do naszych kolegów, coś dobrego zjeść i może też coś dobrego wypić – stwierdził w rozmowie z naszą gazetą.

O tym, że guckie dożynki znane są i cenione w całej okolicy, świadczyła obecność konsula generalnej RP w Ostrawie Izabelli Wołłejko-Chwastowicz, prezydent miasta



• Dożynkowi goście szukali schronienia pod wiatr. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Trzyńca, którego Guty są dzielnicą, Věry Palkovskiej czy prezes PZKO Heleny Legowicz. – Dożynki to jedno z najważniejszych wydarzeń, które pokazuje naszą tradycję i miłość do ziemi, bo gdybyśmy jej nie kochali, nie radowalibyśmy się z jej plonów. Te stroje ludowe, dożynki, to wszystko, co jest związane z naszą radością z życia, powinno tutaj pozostać, bo było tutaj od wieków – zaznaczyła przedstawicielka polskiej placówki dyplomatycznej. – Siła regionu wychodzi z historii, przyrody, z „werku”, dobrych ludzi, ale też z tradycji. A dożynki w Gutach to nie tylko dobra impreza, ale także tradycja – powiedziała po polsku Palkovská, doceniając ogrom pracy, jaki organizatorzy muszą włożyć w przygotowanie tego wydarzenia.

– „Dożynki Śląskie” w Gutach słyną ze znakomitej kuchni. Gdy-

by tak nie było, nie udałoby nam się sprzedać tego wszystkiego, co ugotowaliśmy i upiekliśmy dla naszych gości. Chociaż padał deszcz, przez naszą imprezę przewinęło się ok. 500 osób. Zatrzymywali się na chwilę albo po prostu zabierali do domu dożynkowe dania. W efekcie nie sprzedaliśmy tylko kilku porcji jelit, reszta się rozeszła – podsumował prezes Jan Kaleta. Jak zauważył, takiej pogody podczas dożynek nie było od blisko trzydziestu lat. – Oczywiście, zdarzały się opady, ale nie było czegoś takiego, żeby od rana do nocy deszcz nie ustawał – przekonywał, dodając, że już w najbliższych dniach zostanie ustalony termin kolejnych 55. „Dożynek Śląskich”. Ma nadzieję, że za rok odbędą się one w bardziej sprzyjających warunkach pogodowych.

Grały kapele i piekli placki

Ta impreza miała się odbyć pod gołym niebem, w ogrodzie PZKO w Lesznej Dolnej. Deszczowa pogoda „przeniosła” ją jednak do Domu PZKO, 16. Przegląd Kapel Ludowych i Zespołów Folklorystycznych Trójstyku, który odbył się w niedzielę, nic jednak na tym nie stracił. Organizatorzy i wykonawcy zadbałi bowiem, by nikomu niczego nie brakowało.

– Liczyliśmy, że spotkamy się na zewnątrz. W sobotę myśleliśmy ławki, przygotowaliśmy scenę. Dziś przed południem zdecydowaliśmy jednak, że przenosimy wszystko pod dach. I cała praca zaczęła się od nowa – powiedziała „Głosowi” prezes MK PZKO w Lesznej Dolnej Renata Szukucik. Dom PZKO ma na szczęście to do siebie, że zdołał pomieścić wszystkich i wszystko: wykonawców, publiczność, stoiska z wyrobami ręcznej roboty i rzemiosłem ludowym, dwie wystawy – o domach PZKO oraz polskim legioniście Józefie Gacku, nad którego



• Na scenie kapela „Czymu ni” z Trzanowic.

grobem przejęli niedawno opiekę PZKO-wcy z Lesznej, a nawet strażnicę dziecka.

Przeгляд Kapel Ludowych i Zespołów Folklorystycznych Trójstyku to impreza połączona z pieczeniem tradycyjnych placków ziemniaczanych. Nie było jednak jedynym dniem, którego można było posmakować. Tegoroczna edycja odbywała się po-

nadto w ramach jubileuszu 75-lecia PZKO. W strojach gorskich prowadzili ją „po naszymu” Beata i Marek Bartniccy.

Nie tylko jednak pogoda spłatała figla, ale też koronawirus, który nie pozwolił przyjechać słowackiej kapeli „Dudáci ze Sihelného”. Tym bardziej musieli dać z siebie wszystko pozostali wykonawcy. Zespół Folklorystyczny



• W pierwszym rzędzie usiedli oficjalni goście – Helena Legowicz, Izabella Wołłejko-Chwastowicz, Věra Palkovská i Jerzy Cieciąła. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

„Bystrzyca” na niewielkiej scenie i kawałku parkietu brawurowo wykonał najpierw tańce Słowacji wschodniej, a potem wiązankę tańców wataśkich. Towarzyszyła mu kapela „Bezmianna”, która wykonała później samodzielnie i z kapelą „Nowina”. Z kolei aż dwa razy wychodziła na scenę kapela „Czymu ni” Radka Smitowskiego z Trzanowic – po raz pierwszy z

folklorem cieszyńskim, a później słowackim.

Niedzielny przegląd kapel wbrew pogodzie zwałił wielu gości. Prosto z guckich „Dożynek Śląskich” przyjechały konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołłejko-Chwastowicz, prezydent Trzyńca Věra Palkovská i prezes PZKO Helena Legowicz. Nie zabrakło też senatora Jerzego Cieciąły. (sch)

Sztuka latania

Czy każdy może latać? Pytanie to było mottem spotkania, które w czwartkowy wieczór zorganizował Klub Wspaniałych Mężczyzn bez Latających Maszyn w Domu Polskim im. Żwirki i Wigury w Cierlicku-Kościele. Odpowiadali na nie lotnicy Dariusz Cymerys i Łukasz Franek, dla których latanie najpierw na szybowcach, a potem na samolotach ultralekkich stało się fascynującym hobby.

Beata Schönwald

Wydarzenie zorganizowano w ramach regularnych spotkań klubowych. Tym razem panowie zaprosili na nie również swoje żony oraz publiczność. Temat wpisuje się bowiem w obchody 90-lecia wielkiego sukcesu i równie wielkiej tragedii polskich lotników Żwirki i Wigury. – Latać może każdy, kto jest zdrowy. Jeśli są chęci, motywacja i samozaparcie, to w dzisiejszych czasach jest bardzo mało przeszkód, które trzeba pokonać, żeby latać. Można to robić na wielu sprzętach, bo są nie tylko samoloty, ale też paralonie i inne latające maszyny – przekonywali piloci.

Latanie na ultralekkich samolotach ma to do siebie, że kieruje się ono uproszczonymi przepisami odnośnie tego, gdzie można latać, a gdzie lądować, a także utrzymania samolotu w odpowiednim stanie technicznym, co w efekcie przekłada się na koszty rozwijania tej pasji. – Kto chce latać na terenie RC, temu polecam samoloty ultralekkie jako najbardziej dostępne opcje – przekonywał Cymerys. Swoją opinię wyraził również podczas kilkanaście lat temu, a od dwóch lat może pochwalić się również licencją instruktora pilotażu.

Chociaż spotkanie prowadził Jan Przwara, również pozostali słuchacze mieli do lotników wiele

Latać może każdy, kto jest zdrowy. Jeśli są chęci, motywacja i samozaparcie, to w dzisiejszych czasach jest bardzo mało przeszkód, które trzeba pokonać, żeby latać

pytań. Dotyczyły one szkoleń, jakie musi przejść przyszły pilot, ale też parametrów technicznych „ultraightów”, cen za godziny spędzone w powietrzu oraz przeżyć związanych z szybowaniem w przestworzach. – W samolocie najważniejsze jest to, żeby pilnować prędkości. Jeśli lecę szybko, wtedy nie spadnę. Minimalna prędkość w naszej kategorii samolotów ultralekkich to 65 km na godz. Jednak podczas latania zawsze liczy się relatywna prędkość względem powietrza. Kiedy leciliśmy na zgrupowaniu do Polski, mieliśmy na przykład taką sytuację, że ponieważ pomagał nam wiatr wiejący z południa, na miejsce dolecieliśmy w ciągu 3 godzin i 20 minut. Z powrotem wracaliśmy o ponad dwie godziny dłużej – opowiadał Dariusz Cymerys.

W samolotach ultralekkich należy ponadto ściśle przestrzegać wysokości dopuszczalnej masy startowej. Kiedyś wynosiła ona 450-492 kilogramów, ostatnio podwyższo-



• Łukasz Franek (z lewej) i Dariusz Cymerys chętnie opowiadają o swojej pasji. Fot. BEATA SCHÖNWALD

no ją do 600 kilogramów. – Wówczas przed startem trzeba dobrze policzyć, ile waży lotnik i pasażer, ile paliwo, którego musi być pod dostatkiem na wypadek szukania np. drugiego lotniska, kiedy jedynym samolotem ultralekkim jest zatem poranek lub wieczór, kiedy powietrze jest spokojne. Wtedy jednak z kolei trzeba pilnować widoczności, bo te maszyny nie są przystosowane do latania po ciemku. Nie jest natomiast prawdą, że im wyżej tym lepiej. No bo niby jaka jest przyjemność oglądania okolicy z wysokości dwóch kilometrów, kiedy z ptasiej perspektywy można ją zobaczyć nie więcej godzin – zaznaczył.

Bezpieczny lot to podstawa. Dlatego zanim usiądą za sterem, pilnie śledzą prognozy pogody, kierunki wiatru i ruchy mas powietrza. – Nie latam w niepewnej pogodzie, a jeśli już zanoszę się na coś groźnego, to nie oddalam się zbyt daleko od lotniska. Jestem szczególnie ostrożny, kiedy zabieram pasażera na pokład. Wolę odwołać lot, niż ryzykować – przekonywał instruktor. Jak podkreślił, idealną porą na wypadek samolotem ultralekkim jest zatem poranek lub wieczór, kiedy powietrze jest spokojne. Wtedy jednak z kolei trzeba pilnować widoczności, bo te maszyny nie są przystosowane do latania po ciemku. Nie jest natomiast prawdą, że im wyżej tym lepiej. No bo niby jaka jest przyjemność oglądania okolicy z wysokości dwóch kilometrów, kiedy z ptasiej perspektywy można ją zobaczyć nie więcej godzin – zaznaczył.

Banie pozwalają nam uciec w przyszłość

Muzeum Śląska Cieszyńskiego w piątek została otwarta wystawa bani ratuszowych. Placówka zorganizowała ją wspólnie z Miastem Cieszyn w związku ze zbliżającą się datą ponownego zawieszenia na wieży bani ratuszowej. W 2017 roku szalejący nad miastem wiatr zrzucił ją razem z iglicą, chorągiewką i orłem. Wystawa jest jedną z najkrócej pokazywanych ekspozycji w historii cieszyńskiego muzeum i czynna jest tylko do dziś. W Sali Rzymskiej pokazane są dwie najnowsze banie zdjęte z wieży cieszyńskiego ratusza. Pierwsza pochodzi z 1845 roku i jest wykonana z połączonej miedzi, druga z 1984 roku prezentuje się nieco skromniej.

– Banie wież ratuszowych czy kościołów same w sobie są przedmiotami niezwykłymi, którymi przedtem nasi przodkowie, a teraz my chcemy uciec w przyszłość, przekazać coś specjalnego kolejnym pokoleniom. Jednak na rzeczy wyjęte z bani powinniśmy patrzeć z pewną dozą ostrożności. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że przekazywany nam obraz danej rzeczywistości został naruszony, zakamuflowany, wyglądający z drugiej strony widzimy, co dla

mieszkańców było wtedy ważne – przekonywał kurator wystawy Jan Paweł Borowski. Jako przykład podał sytuację, która miała miejsce w 1984 roku, kiedy to władze Cieszyna chciały przekazać potomnym obraz kwitnącego miasta Polski ludowej. Będący wtenczas radnym, późniejszy dyrektor muzeum Marian Dembiniok spłatał im jednak figla, wrzucając niepostrzeżenie do kapsuły odznakę „Solidarności” oraz kartkę na mięso będącą najlepszym dowodem niewygodnej gospodarki planowej.

Co zatem chowano w baniach, a ściślej w tubach, które były tymi prawdziwymi kapsułami czasu? – Monety, kroniki, wymieniano nazwiska urzędników, którzy w tym czasie sprawowali władzę, zapisywano informacje o katastrofie, którą spowodowała remont związany z zdjęciem starej i zainstalowaniem nowej bani – wymieniał kurator, zaznaczając jednak, że kula z 1845 różni się pod tym względem od pozostałych, ponieważ nie zawiera ani monet, ani spisu urzędników miejskich, brakuje też informacji o przyczynach jej otwarcia. Jest natomiast papier listowy z wiadomością Cieszyna opatrzoną podpisanymi miejscowego księgarza, jego rodziny i pracowników. W jakim



• Dyrektor Muzeum Śląska Cieszyńskiego Irena French przy baniu z 1845 roku. W centralnej Polsce mówi się kula, bania jest używana raczej na Śląsku i w języku ludowym oznacza również dynię. Kiedy po raz pierwszy banie pojawiły się w Cieszynie, można dowiedzieć się z zachowanych dawnych widoków miasta. Ten najstarszy z 1637 roku nie przynosi żadnej informacji o baniach. Wieża ratuszowa zwieńczona jest krzyżem. Natomiast miedzioryt z 1650 roku pokazuje już wieżę z chorągiewką-wiatrowskazem oraz banią. Fot. BEATA SCHÖNWALD

celu zostały tym włożone, historycy nie są w stanie ustalić. Może trafiła tam przypadkowo lub tak samo niepostrzeżenie jak odznaka „Solidarności” i kartka na mięso w 140 lat później?

Monety używane w połowie XIX wieku nie tworzyły co prawda za-

wartości kapsuły, kurator postanowił je jednak pokazać z celu przybliżenia epoki, umieszczając w osobnej gablocie. „Wyrzebał” również inne związane z cieszyńskim ratuszem eksponaty. Np. tarczę zegara ratuszowego z 1851 roku. (sch)

W SKRÓCIE...

Inspiracja z każdej strony



Józef Drong oraz Małgorzata Wojdyła z Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w Republice Czeskiej byli uczestnikami XXII Międzynarodowego Pleneru Malarskiego w miejscowości Dobra na Opolszczyźnie, jaki odbywał się od 29 lipca do 8 sierpnia. Inspiracją tegorocznej pleneru był świat przyrody, który wycisza nastroje, a jednocześnie buduje atmosferę optymizmu, a także aktualna sytuacja związana z wojną w Ukrainie. Wydarzenie wieńczył wernisaż prac, który zorganizowano w Gminnym Ośrodku Kultury w Strzelcach.

– Przyjeżdżam na Opolszczyznę bardzo chętnie. Jestem zapraszany od 1973 roku, odkąd zostały nawiązane wzajemne kontakty z organizacją po naszej stronie, czyli Stowarzyszeniem Literacko-Artystycznym – mówił Józef Drong w wypowiedzi dla lokalnej stacji telewizyjnej.

– Spotykam tutaj znajome twarze. A inspiracją jest z każdej strony. Każdy przyczynek jest potrzebny artyście – pozytywny, czy negatywny. To formuje osobowość – podkreślał artysta. Organizatorem XXII Międzynarodowego Pleneru Malarskiego Dobra 2022 był Związek Polskich Artystów Plastyków Polska Sztuka Użytkowa. (klm)

Umacnianie w wierze

Ponad dwa tysiące pielgrzymów ze Słowacji, Czech i Polski wzięło udział w tradycyjnej mszy trzech narodów na Trójstyku, jaka została odprawiona w niedzielę. Nabożeństwo odbywają się tam od 2009 roku z inicjatywą biskupa diecezji żylińskiej Tomáša Galisa. W tym roku głównym organizatorem była strona słowacka. Homilie wygłosił biskup ostrawsko-opawski Martin David. Jak mówił biskup Galis, celem tego wydarzenia jest wzajemne umacnianie się w wierze, wzmacnianie wartości, relacji międzyludzkich i pokoju. (szb)

Kolejne cymelia

Książnica Cieszyńska zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Cymelia i osobliwości ze zbiorów Książnicy Cieszyńskiej”, tym razem poświęcone będzie dziejom cieszyńskiego Towarzystwa Strzeleckiego. Wykład połączony z prezentacją multimedialną odbędzie się w najbliższy piątek (26 sierpnia) o godz. 17.00, a poprowadzi go Agnieszka Laskowska. Towarzystwo Strzeleckie w Cieszynie, znane także pod nazwą Schützengesellschaft in Teschen, zostało założone w 1795 r. Nawiązywało ono do tradycji tzw. bractw kurkowych, w których już od średniowiecza ćwiczone umiejętności strzeleckie przy obronie murów miejskich. Cieszyńskie Towarzystwo Strzeleckie było najstarszym oraz najdłużej działającym stowarzyszeniem nie tylko w Cieszynie, ale także na Śląsku Cieszyńskim. I właśnie bogata historia Towarzystwa oraz funkcjonujący w jego ramach Kompanii Strzelców Wyborowych stanowią przedmiotem rozważań zbliżającego się „cymelium”. (r)



Michael Morys-Twarowski

Ród Ciahotnych mieszka na Śląsku Cieszyńskim od bardzo dawna, co najmniej od czterystu czterdziestu lat.

Na Śląsku Cieszyńskim na podstawie ksiąg metrykalnych – i to przy dużym szczęściu – można doprowadzić genealogię maksymalnie do XVII wieku. W przypadku rodów chłopskich dla okresu wcześniejszego do dyspozycji pozostają jeszcze księgi gruntowe. Tutaj szczęścia potrzeba zdecydowanie więcej: nasi przodkowie musieli posiadać gospodarstwo w miejscowościach, dla których już wtedy prowadzono tego rodzaju rejestry. Dzięki temu można trafić na ślad rodu Ciahotnych w Cisownicy już w XVI wieku.

Wójt Cisownicy

W 1581 roku Jerzy Ciehotny (w takim wariantcie zapisano nazwisko) na był grunt wójtowski w Cisownicy. O szczegółach tej transakcji pisał historyk Franciszek Popiołek tymi słowami: „Wójtostwo zostało sprzedane wraz z całym inwentarzem żywym i martwym, do którego należały 3 konie, 2 jałówki, 2 świnie, 6 kur z kogutem, wóz, siodło, pług, 3 stodoły i 3 faski (beczki) do przechowywania produktów spożywczych – przypis autora). W Rejestrach gruntowych zaznaczano, że Ciehotny ma robić wszystko, co należy, stać przy robotach i to wójtostwo należyce sprawować, a także zapłacić długi swego poprzednika, zalegając dziesięcinę proboszczowi i zwrócić pożyczone pieniądze sierocie oraz spłacić długi prywatne zaciągnięte w Żywcu i Pruchnej”.

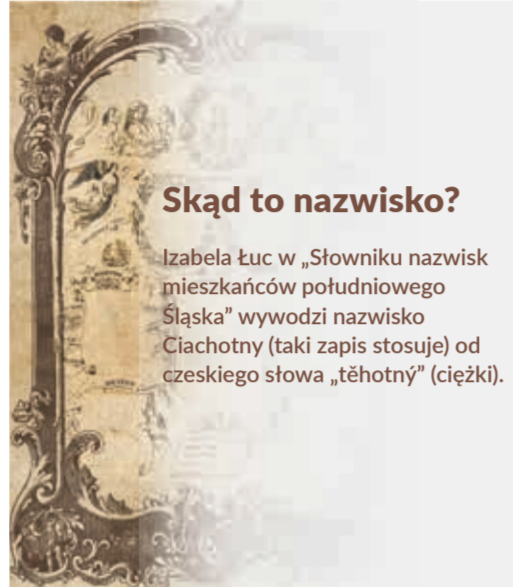
Było tego chyba za dużo dla Ciehotnego, bo w 1600 roku część jego gruntu nabył Paweł Goryczko z Górka Małych, a niebawem kupił resztę gospodarstwa.

Linia z Koniakowa (i Bystrzycy)

W XVIII wieku Ciahotni mieszkali w Trzyciezu, gdzie posiadali grunt pod numerem 31. W 1770 roku jego właścicielem był Jan Ciahotny, z kolei około 1796-1799 roku gospodarował tam Andrzej Ciahotny, przypuszczalnie jego syn.

Od Andrzeja wywodzą się bodaj najbardziej znane linie rodu – z Mistrzowic i Koniakowa koło Cieszyna. Synami Andrzeja byli kolejni Andrzej (założyciel linii z Koniakowa) i Jan (ur. 1778, założyciel linii z Mistrzowic).

Ciahotni (Ciachotni)



Skąd to nazwisko?

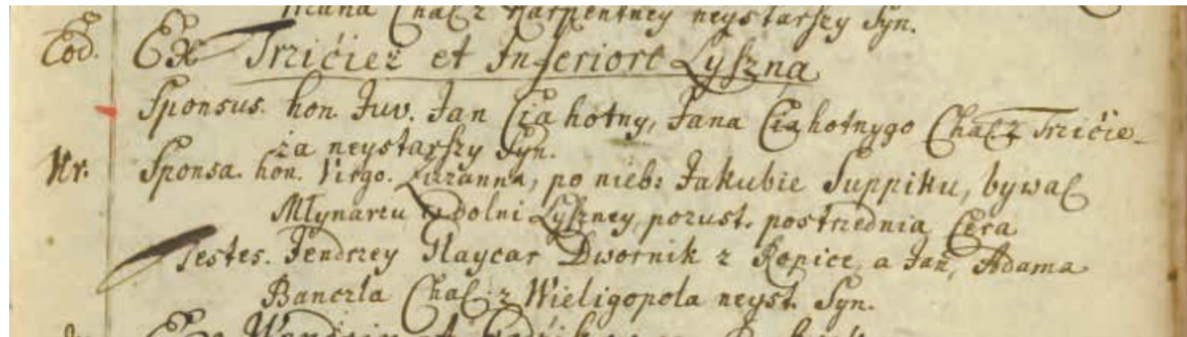
Izabela Łuc w „Słowniku nazwisk mieszkańców południowego Śląska” wywodzi nazwisko Ciahotny (taki zapis stosuje) od czeskiego słowa „těhotný” (ciężki).

Skąd ten ród?

Przypuszczalnie ród Ciahotnych mieszka na Śląsku Cieszyńskim „od zawsze”, czyli od czasu ukształtowania się nazwiska.

Gdzie doczytać?

- Franciszek Popiołek, „Historia osadnictwa w Beskidzie Śląskim”, Katowice 1939 (o Jerzym Ciehotnym z Cisownicy)
- Antoni Szpyrc, „Koloryt dawnej Bystrzycy”, „Zwrot”, 2013 nr 2 (o Albercie [Wojciechu] Ciahotnym).



• Metryka ślubu Jana Ciahotnego z Trzyciezia i Zuzanny Supik z Lesznej Dolnej z 1761 roku.

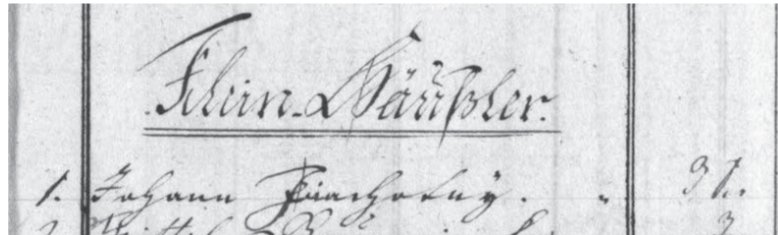
Źródło: Biblioteka i Archiwum B.R. Tschammera w Cieszynie

naście lat pełnił funkcję przełożonego gminy, prezesował miejscowemu kołu Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego. W latach I wojny światowej, mimo 50 lat na karku, został wcielony do armii austriackiej. Służył w wojskowej zbrojowni, a później zmarł 4 września 1916 roku w Capelle na południu Tyrolu. „Poseł Ewangelicki”, reprezentujący polskich protestantów na Śląsku Cieszyńskim, we wspomnieniu pośmiertnym pisał: „Znaliśmy i ceniliśmy w zgasłym człowieku, który zawsze wiernie się przyszywał do zasad, jakie i przez nasze pismo głosimy, i którym służymy”.

Jan Ciahotny był od 1891 roku żonaty z Marią Olewnik, pochodząca z Ogródzkiego. Pozostawił synów: Jana (1897-1942), pracownika technicznego w Polskim Radiu w Katowicach, i Ludwika, prawnika. Obaj w latach II wojny światowej działali w ruchu oporu, za co zapłacili najwyższą cenę. W 1942 roku zostali straceni w więzieniu Plötzensee w Berlinie.

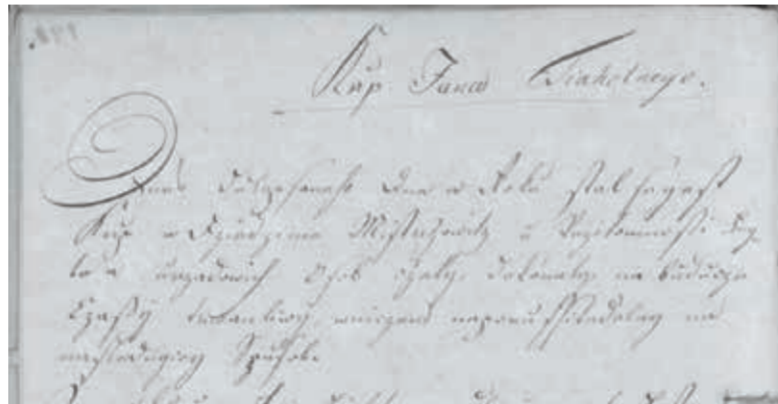
»Tiehotny«

To tylko punkt wyjścia dla opracowania pełnych dziejów rodu Ciahotnych, w XIX wieku żyły jeszcze linie w Nieborach i w Mostach koło Cie-



• Jan Ciahotny z Trzyciezia w urbarzu z 1770 roku.

Źródło: Archiwum Krajowe w Opatowie



• Początek wpisu w księdze gruntowej z Mistrzowic z 1826 roku, dotyczący nabycia gruntu przez Jana Ciahotnego.

Źródło: Archiwum Krajowe w Opatowie

szyna, a to zapewne nie wszystko. Przeszukując indeksy do starszych ksiąg metrykalnych i gruntowych, warto pamiętać, aby sprawdzić i

literę C, i literę T. Dość często zapisywano, szczególnie dawniej, nazwisko w wersji „Tiehotny” lub podobnych. **Dzieje.pl**



Kwiaty nie tylko na ślub

Z Karoliną Kotzur spotykamy się w ogrodzie jej rodziców w Łomnej Dolnej. To mama nauczyła ją kochać kwiaty i pokazała, jak je pielęgnować. Dzisiaj pani Karolina układa bukiety i robi dekoracje kwiatowe, przeważnie na wesela.

Pierwszy bukiet ślubny zrobiła przed trzema laty dla swojej ciotki.

– Trochę się tego bałam, ale podjęłam to wyzwanie. Trzy miesiące później to ja miałam ślub. Również dla siebie zrobiłam bukiet, a także całą dekorację kwiatową – mówi pani Karolina.

– Mój bukiet ślubny powstał tak naprawdę z resztek tego, co zostało. Było tam dużo zieleni, eukaliptusów, kwiaty zerwane w ogrodzie – taka mieszanka. Robiłam go o trzeciej rano w dniu ślubu. Nie miałam wówczas żadnych doświadczeń, nie wiedziałam, ile czasu będą musiały poświęcić kwiatom, aby z wszystkim zdążyć na czas. Dziś zrobiłabym to zupełnie inaczej – przyznaje.

Po własnym weselu Karolina Kotzur zaczęła robić aranżacje kwiatowe na wesela koleżanek i koleżanek. Stopniowo zaczęła się do niej zwracać także obcy ludzie. Wtedy pomyślała, że fajnie byłoby założyć stronę internetową. Swoją firmę nazwała „Pod kapradim” („Pod paprociami”). To nie był przypadek, bo paprocie bardzo lubi.

Początkująca florystka najpierw rozwinęła działalność na Zaolziu, później także w Ołomuńcu, gdzie obecnie mieszka z mężem i półtoraroczną córeczką.

– Początkowo robiłam tylko wesela, ostatnio miałam w Ołomuńcu także kilka innych przyjęć i innych imprez, na które dostarczałam kwiaty. Jednak wesela lubię najbardziej, są mi najbliższe – mówi pani Karolina.

– Często współpracuję z agencjami, które dostarczają różne przedmioty dekoracyjne, na przykład świeczniki, nakrycia stołów i tym podobnie. Czasem zwracają się do mnie

z propozycjami współpracy także agencje, które zajmują się kompleksową organizacją wesel. Dostałam już propozycje stałej współpracy, lecz na razie na żadną się nie zdecydowałam. Nie chcę się wiązać, przede wszystkim ze względu na małą córeczkę.

Czy jest różnica pomiędzy upodobaniami młodych par na Zaolziu a w Ołomuńcu?

– W Ołomuńcu panny młode często chcą kwiaty hodowane w ekologiczny sposób, bez chemii, na czeskich farmach. Przychodzę tam kupować kwiaty z kubłem i sama je sobie ścinam. To takie przyjemne zakupy – uśmiecha się kwiaciarzka. I wymienia gatunki roślin: cynie, szarłat, georginie, astry, paprocie, róże, anemony, tulipany, rozchodniki, firletki, chabry, piwonie.

– Na Zaolziu wciąż jest widoczne bardziej klasyczne podejście: dekoracje weselne w kolorze biało-zielonym, gdzie dominują róże



• Karolina Kotzur w ogrodzie rodziców w Łomnej Dolnej. Tu zaczęło się jej zainteresowanie kwiatami. Fot. DANUTA CHLUP

i eukaliptusy, a to wszystko są kwiaty z importu. Ale otrzymuję także inne zamówienia. Wkrótce będą robiła dekoracje na wesela w trybiku w stylu leśnym. Panna młoda życzy sobie dużo mchu, stokrotek, będą tam raczej

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 2019

Branża: ogrodnicza

Liczba pracowników: 1

Kontakt:

e-mail: podkapradim@gmail.com

Instagram: podkapradim

sadzonki kwiatów niż klasyczne bukiety. Myślę, że to będzie fajnie wyglądało, będzie to coś innego.

Popularne są ostatnio kwiaty polne. Trzeba jednak wiedzieć, jak o nie zadbać, aby przedwcześnie nie zwiędły.

– Zasada jest taka, że trzeba je zebrać z większym wyprzedzeniem, i to wtedy, gdy jest chłodno – wczesnym rankiem lub późnym wieczorem. Muszą się porządnie „napić” wody, dlatego najlepiej zostawić je w wodzie przez cały dzień – w chłodnym, ciemniejszym miejscu. Wymagają troski, lecz sprawiają mi radość. Wolę je od kwiatów importowanych z Holandii, Afryki czy innych krajów – przekonuje Karolina Kotzur. Dodaje, że jej marzeniem na przyszłość jest własne pole kwiatowe, z którego czerpałaby „materiał” do swoich aranżacji.

Pomimo że cieszy ją praca z kwiatami, nie chce się tylko do niej ograniczać.

– Skończyłam niedawno studia magisterskie na kierunku pielęgniarstwo pediatriczne – zdradza. – Po urlopie wychowawczym chciałam pracować na pół etatu w służbie zdrowia, a resztę czasu poświęcać kwiatom. Lubię jedno i drugie, ale myślę, że kiedy poświęcałabym się tylko kwiatom, albo tylko pracowała w szpitalu, to byłoby to dla mnie nużące. **(dc)**

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Całkiem niedawno rządzący zapewniali, że gdyby przypadkiem jesienią czy zimą zabrakło gazu, gospodarstw domowych, a także takich podmiotów, jak szpitale, przedszkoli, szkół czy domów opieki fakt ten w żaden sposób nie powinien niepokoić. Ograniczenia w dostawach miałyby dotyczyć bowiem w pierwszej kolejności szeroko rozumianej branży przemysłowej.

W ubiegłym tygodniu minister przemysłu i handlu zapowiedział, że w razie kryzysu pierwszeństwo dostaw gazu będzie miał przemysł właśnie. Równocześnie obywatela dowiedzieli się, że w najgorszym razie zimą będą mniej ogrzewać swoje mieszkania (także te podłączone do ogrzewania centralnego, ograniczenia nie miałyby jednak dotyczyć domów i mieszkań posiadających własne źródła ciepła). I tak na przykład w pokoju dziecięcym czy kuchni miałyby być niewiele więcej, jak 18 st. C, w przedszkolach i w klasach szkolnych – 19 st. C. W

Co nas czeka w sezonie grzewczym?

grzać po prostu mniej, a gdzie obniżenie temperatury jest po prostu niewskazane.

Faktem pozostaje, że niezależnie się od rosyjskiego importu surowców energetycznych na pewno długo wywoływać będzie niedobory i powodować wysokie ceny energii. Niektóre rządy europejskie skłoniło to już do zastosowania tymczasowych środków wsparcia, które mają na celu ochronić coraz bardziej niezadowolone społeczeństwa. Największe, mierzone w wartościach bezwzględnych, wsparcie dla gospodarstw domowych i firm płynię teraz z rządu federalnego Niemiec – ok. 60,2 mld euro. Tam ostatnio obniżono m.in. stawkę VAT na gaz z 19 do 7 proc. Na kolejnych miejscach plasują się Włochy, Francja, Hiszpania, Austria i Polska. Najmniejsze wsparcie od rządów ludzie otrzymują w państwach skandynawskich. Dania dotychczas przeznaczyla dla swoich obywateli i firm zaledwie 0,1 proc. PKB, a więc ok. 0,3 mld euro. Wynika to jednak z korzystnej sytuacji na ryn-

ku energii, państwa te w zasadzie w ogóle nie były uzależnione od rosyjskich surowców energetycznych. Nasz rząd obiecuje gospodarstwom domowym pierwszą transzę pomocy w okresie jesienno-zimowym. Wiadomo, że chce przeznaczyć na te cele w bieżącym i przyszłym roku ogółem 40 mld koron. Konkretne mamy poznać pod koniec sierpnia.

Z jednej strony państwa Unii Europejskiej starają się ulżyć obywatelom, z drugiej zaś podejmują kroki mające na celu jak najoszczędniejszą konsumpcję energii. Unia ogłosiła nawet w tej sprawie awaryjny plan gazowy, który jednak nie przez wszystkie kraje członkowskie został przyjęty z entuzjazmem. Wszędzie słychać jednak apele zachęcające do przygotowania się na skutki mocno ograniczonych dostaw m.in. gazu i ciepła tej zimy. Francuzi i Włosi wpadli na podobne pomysły, jak czeszy rządzący. Już teraz obywatele zachęcani są tam do radykalnego ograniczenia zużycia głównie energii

elektrycznej i gazu, do rzadszego korzystania ze zmywarek do naczyń i do wyłączania światła w pomieszczeniach, w których akurat nikt się nie znajduje. W budynkach publicznych we Włoszech klimatyzatory nie mogą chłodzić temperatury poniżej 27 st. C. Podobne obostrzenia mają tam obowiązywać zimą – maksymalna temperatura, do której będzie można ogrzewać urzędy i inne pomieszczenia publiczne, ma wynosić 19 st. C. Także w Niemczech od jesieni mają obowiązywać nowe przepisy dotyczące oszczędzania energii (niektóre duże miasta już teraz wychodzą przed szereg i ogłaszają perłowe własne pomysły). Jak podał portal Deutsche Welle, za złamanie zasad grozić będą jesienią i zimą wysokie grzywny w wysokości od 500 do 3000 euro. Inną strategią oszczędzania prezentuje Belgia, która postanowiła nagradzać obywateli ograniczających zużycie energii obniżką VAT na urządzenia OZE oraz produkty i usługi budowlane mające na celu racjonalne gospodarowanie energią. **▲**

Złączeni do wspólnej pracy

100 lat temu, 22 sierpnia 1922 r., uchwalono statut Związku Polaków w Niemczech. Jego znakiem graficznym stało się Rodło symbolizujące bieg Wisły. W 1940 r. władze III Rzeszy pozbawiły Polaków statusu mniejszości narodowej i ten stan trwa do dziś.

Po zakończeniu I wojny światowej na terenie Niemiec mieszkało co najmniej 1,5 mln Polaków, w tym

kilkaset tysięcy w uprzemysłowionym Zagłębiu Ruhry, w Nadrenii-Westfalii i ponad 100 tys. w Berlinie. Byli to głównie przedstawiciele emigracji zarobkowej, która jeszcze pod koniec XIX w. opuściła Polskę. Polską społeczność tworzyli także polscy mieszkańcy obszarów Śląska, Wielkopolski, Warmii i Mazur.

Po przegranej przez Niemcy wojnie i utracie części Górnego Śląska i Wielkopolski nasiliła się antypol-

ska propaganda, która przyspieszyła scalanie licznych organizacji polonijnych na terenie Rzeszy.

3 grudnia 1922 r. w Berlinie odbyło się pierwsze walne zebranie związku. Delegaci przyjęli statut i wybrali zarząd oraz radę naczelną. Długo samego dnia oficjalnie zarejestrowano Związek Polaków w Niemczech z siedzibą w Berlinie.

– My, którzy pozostaliśmy w Niemczech jako obywatele Państwa nie-

mieckiego, złączyć się musimy do wspólnej pracy, jeżeli nie chcemy utracić wiary ojczystej, naszego języka polskiego, naszej kultury rodzimych. Konstytucja niemiecka zapewnia równouprawnienie mniejszościom niemieckim, ale ogólnikowo to zapewnienie nie dało nam nic dotychczas. (...) Trzeba, żeby rząd przyznał nam prawa mniejszości narodowych, takie jak już przyznano mniejszości niemieckiej w Polsce (...) A żeby moc

przeprowadzić akcje wyborczą, która dałaby posłów naszych, dla obrony naszych interesów w Sejmie i Parlamencie, żeby utrzymać łączność między mieszkańcami (także te podłączone do ogrzewania centralnego, ograniczenia nie miałyby jednak dotyczyć domów i mieszkań posiadających własne źródła ciepła). I tak na przykład w pokoju dziecięcym czy kuchni miałyby być niewiele więcej, jak 18 st. C, w przedszkolach i w klasach szkolnych – 19 st. C. W

WEEKENDOWY SERWIS PIŁKARSKI

Trwa chimeryczna forma piłkarzy Banika Ostrawa na stulecie klubu. Trener Pavel Vrba już wie, że ma do dyspozycji bardzo przeciętny zespół. W znacznie lepszych nastrojach komentują ostatni weekend trenerzy Karwiny i Trzyńca.

Janusz Bittmar

FORTUNA LIGA

OSTRAWA – TEPLICE 1:2

Do przerwy: 1:1. **Bramki:** 37. Kuzmanović – 19. Knapík, 80. Gning. **Ostrawa:** Laštůvka – Sanneh, Frydrych, Pojezný, Fleišman – P. Jaroň (73. Tijani), Kaloč (88. Takács), Pokorný, Kuzmanović, Buchta (62. Šehić) – Klíma.

Z takim futbolem Banik będzie skazany na porażkę w każdym meczu. Kolejny słaby występ ekipy Pavla Vrby przełożył się na narzekanie w szatni, na łamach miejscowej prasy, przyczyn kiepskiej gry należy jednak upatrywać tylko i wyłącznie w przeciętnej kadrze piłkarzy. Gospodarze przy stanie 1:1 zmarnowali trzy czyste okazje, sam Nemanja Kuzmanović spisał się fatalnie w dwóch „setkach”, zaś strzał Filipa Kaloča wyłapał teplotki golkipera. Poniżej oczekiwań zagrała (po raz kolejny) dwójka stoperów – zwłaszcza doświadczony Michal Frydrych nawiązuje jak na razie do swojej słabej gry w Wiśle Kraków. Szkoleniowiec Ostrawy Pavel Vrba w pomocowej analizie nie owijał w bawełnę.

– Sami zgotowaliśmy sobie ten los, grając nieefektywnie pod bramką rywala. Zamiast przy stanie 1:1 dobić rywala, zagraliśmy nonszalancko – skomentował przegrane spotkanie trener Banika. – W linii obrony brakuje nam kreatywnych piłkarzy, którzy są w stanie wprowadzić kontrę albo dokładnie podać do partnera. Wciąż wierzę jednak, że stać nas na nowoczesny futbol. Bo jeśli się myślę, to będę musiał wrócić do Przerowa – zaznaczył rozczarowany Vrba, który pochodzi właśnie z tej miejscowości.

W innych meczach 4. kolejki: Olomuniec – Slovácko 1:2, Ml. Bolesław – Sparta Praga 1:3, Zlín – Jablonec 2:2, Liberec – Cz. Budziejowice 1:1, Slavia Praga – Pardubice 7:0. Wczoraj (po zamknięciu numeru): Bohemians – Hradec Kr. **W następnym koleje:** Jablonec – Ostrawa (sob., 16.00).

FNL

MFK KARWINA – JIHLAWA 2:1

Do przerwy: 1:0. **Bramki:** 28. Papadopoulos, 84. Bartl – 70. Araujo-Wilson. **Karwina:** Čiupa – D. Krčič, Soukeník, Židek – A. Krčič,

Boháč, Málek, Zedníček (69. Motyčka) – Durosinni (77. Memić), Papadopoulos (56. Bartl), Mikuš (56. Cienciala).

Twierdza Raj. Tak można w skrócie scharakteryzować domowe mecze Karwiny w drugiej najwyższej klasie rozgrywek. Podopieczni trenera Tomáša Hejduška idą jak burza, realizując od pierwszych kolejek plan szybkiego powrotu do piłkarskiej elity. W dotychczasowym sezonie karwiniacy jeszcze nie zasmakowali goryczy porażki, wygrywając trzy spotkania (Trzyńec, Vlašim, Jihlava) i remisując na boisku FK Příbram. Walka z Jihlawą, która też nie kryje swoich ambicji w tym sezonie, bardziej niż futbol przypominała przepychankę z masą niedokładności. W nerwowym spotkaniu trzy punkty wystrzelili gospodarzom kluczowi ofensywni piłkarze – Michal Papadopoulos strzałem głową zapewnił Karwinie prowadzenie, a Daniel Bartl uderzeniem z granicy 20. metra postawił „kropkę nad i”. W przypadku zwycięskiej bramki warto jednak dodać, że kosztująca piłkę jihlawni golkipera wyraźnie zlekceważył. Trener Karwiny Tomáš Hejdušek jak zawsze tryskał świetnym humorem.

– W czterech meczach zdobyliśmy do tej pory dziesięć punktów. Myślę, że przed sezonem taki wynik wnoszący w klubie bralibyśmy w ciszy.

FK TRZYŃCIE – SLAVIA PRAGA B

4:2

Do przerwy: 3:0. **Bramki:** 19. i 34. Hýbl, 8. Omasta, 51. Holík – 60. Kneifel, 85. Nikl. **Trzyńec:** Halašák – Jursa, Poltyn, Straňák, Hýbl (84. Szewiczek) – Habusta, Holík (72. Samiec) – Omasta (84. Tandara), Kateřina (64. Machuča), Gemboický (64. Obadal) – Juřena.

Podopieczni Martina Zbončáka po wyjazdowym zwycięstwie z Duklą Praga uporali się z kolejnym praskim klubem i warto podkreślić, że zwłaszcza w pierwszej połowie różnicą klasy. Zanim młode rezerwy Slavii zorientowały się pod Jaworowym, przegrywały 0:3. – Taki był nasz zamysł, zaatakować od pierwszych minut – zdradził Zbončák.

Trzy gole ustawiły przebieg rywalizacji. Czwarte trafienie Lukáša Holíka z podania Václava Juřeny na wstępie drugiej połowy mogło definitywnie ostudzić zapędy przyznanych, tak się jednak nie stało.

– Slavia nie sprzedawała tanio skóry, do końca walczyła o korzystny wynik, licząc na naszą drzemkę



• Piłkarze Karwiny uporali się w weekend z Jihlawą. Fot. mfkkarvina

spowodowaną komfortowym prowadzeniem – stwierdził trener Trzyńca.

W innych meczach 4. kolejki: Opawa – Wyszków 0:1, Líšeň – Příbram 0:0, Prosečtjov – Olomuniec B 1:3, Sparta Praga B – Vlašim 3:1, Táborsko – Chrudim 0:1. **Lokaty:** 1. Wyszków, 2. Karwina, 3. Líšeň, 4. Olomuniec B po 10 pkt., 6. Trzyńec 7 pkt. **W następnym koleje:** Olomuniec B – Karwina (niedz., 10.15), Varnsdorf – Trzyńec (niedz., 17.00).

DYWIZJA F

BOGUMIN – HAWIERZÓW 2:2

Do przerwy: 0:1. **Bramki:** 56. Fr. Hanus, 62. Halaška – 30. Piękoś, 84. Kaniok.

Bogumin: Jakub Kodeš – Kubík, Václaviček, Jan Kodeš, Palej, Bloksch, Stošek (71. Malysz), Klejnot, Halaška (77. Příbela), Hanus (77. Strojek), Sporysz (81. Ferenc).

Hawierzów: Majerczyk – Po-dešva (83. Michalek), Malcharek, Michalčák, Skoupý – Mensah, Ciku – Heller, Wojnar, Streit (71. Kaniok) – Piękoś (71. Kizba).

Gospodarze zdobyli obie bramki ze stałych fragmentów gry, drugą z karnego. Indianie, którzy prowadzili w derbach po efektywnym strzale Piękośa, od 62. minuty meczu gonili jedynobramkową straż. Trener Hawierzowa Miroslav Matušovič miał szczęśliwą rękę do zmian – Kaniok, który zastąpił

Streita, został bowiem bohaterem Indian.

RYMARZÓW – KARWINA B 1:2

Do przerwy: 0:2. **Bramki:** 56. Navrátil – 18. Věčerek, 30. Brzóska. **Karwina B:** Fabisz – Věčerek, Teplan, Šimurda, Rolinek – Marciňa (90. Trček), Goj (90. Buzek) – Clement (72. Kokovas), Brzóska, Klváček (81. Jurga) – Zych (90. Jurčák).

Rezerwy Karwiny, z Kacprem Zychem w ataku i Adamem Fabiszem w bramce, sięgnęły po pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Rymarzów to skądinąd ulubiony rywal dla Karwiny. Spokój w szeregach przyjeźnych wniosły bramki Aleša Věčorka i Pawła Brzóska, zaś świetne okazje Zycha i Kokovasa wyłapał bramkarz. – Dla nas to ważne zwycięstwo po serii niepowodzeń – stwierdził trener Karwiny B Marek Bielan.

W innych meczach 3. kolejki: Polanka – Hlubina 0:0, Bilowec – Frensztat p. R. 4:1, Karniów – N. Jiczyn 3:1, Břidlična – Bruntal 2:0, Opawa B – W. Mědzýrzecze 2:2. **Lokaty:** 1. Opawa B 7, 2. Hlubina 7, 3. W. Mědzýrzecze 5, 4. Hawierzów 4, 6. Bogumin 4, 8. Karwina B 4 pkt.

M. WOJEWÓDZTWA

Jakubczowice – Cz. Cieszyn 2:2 meczu gonił jedynobramkową straż. Trener Hawierzowa Miroslav Matušovič miał szczęśliwą rękę do zmian – Kaniok, który zastąpił

(Střížik, Baláž – Rápek 3, Šimáček), Beneszův D. – Bolatice 2:2, Bruszperk – P. Polom 2:2, Wracimów – Haj 2:1. **Lokaty:** 1. Wracimów 9, 2. Cz. Cieszyn 7, 3. Haj 6, 4. Sl. Orłowa 6, 13. Datynie D. 3 pkt.

IA KLASA – gr. B

Bystrzyca – Sucha G. 0:0, Jablonków – Luczina 0:1 (Bubík), L. Piotrowice – Olbrachcice 0:2 (Porembski, Chumchal), Ticha – Stonawa 2:1 (sam. Ruisl, Janáč – Kodousek). **Lokaty:** 1. Sucha G., 2. Olbrachcice, 3. Bystrzyca po 4 pkt.

IB KLASA – gr. C

Nydek – B. Orłowa 4:3, Wędrynia – Pietwałd 3:2, Żuków G. – Gnojnik 4:5, Oldrzychowice – Liskowice 5:2, Dzieńmorowice – Dobra 2:3, Baszka – Wierzniovice 0:3. **Lokaty:** 1. Nydek, 2. Dobra, 3. Gnojnik po 6 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

Dąbrowa – Hawierzów B 2:0, FK Cierlicko – Lutynia D. 2:0, SJ Pietwałd – G. Hawierzów 2:1, Sn Hawierzów – V. Bogumin 3:0, Łąki – Sucha G. B 3:3.

MP FRYDEK-MISTEK

Bukowice – Pržno 0:3, Nawsie – Mosty k. J. 4:0, Piosek – Hukwałdy 5:3, Niebory – Gródek 3:0, Chlebowice – Toszonowice 0:6, Noszowice – Miłkówek 1:2, Metylowice – Wojkowiec 3:2. **Lokaty:** 1. Metylowice, 2. Niebory, 3. Pržno po 6 pkt.

Banik znów ma najwyższe cele

Nasze cele są niezmiennie. Chcemy znów powalczyć o mistrzowski tytuł. Obrona złota to priorytet dla Banika – powiedział na konferencji prasowej Michal Brůna, trener piłkarzy ręcznych Banika Karwina. Prasówka zorganizowana przez karwiński klub odbyła się w ubiegły piątek na zamku w Piotrowicach, a wśród zaproszonych gości nie zabrakło również szczyptornistów Banika, którzy przysłuchiwali się rozmowom na linii dziennikarze – włodarze klubu.

Janusz Bittmar

Karwiniacy w ramach letnich sparingów szlifowali formę na obcych parkietach. W sześciu spotkaniach tylko raz radowali się z wygranej, pokonując na początek drużynę Górnika Zabrze. Konfrontacja z polskimi klubami, nie bacząc na wynik, była wartościową dodaną letniego cyklu przygotowawczego.

– Pokonaliśmy Zabrze, które dysponuje mocną kadrą. Ostatnie dwa sparingi zaliczyliśmy z koleji z Gdańskiem, który gra na poziomie klubów z drugiej niemieckiej ligi. Dla nas były to wszystko świetne sprawdziany – stwierdził Brůna. Za sprawdzian generalny przed startem ekstraklasowych rozgrywek posłużył zaplanowany na najbliższy piątek (godz. 18.00) towarzyski mecz z Koszycami. – To jedyny sparing, który zaliczymy na własnym boisku. Koszyce wybraliśmy nieprzypadkowo, to klasowy słowacki rywal – zaznaczył szkoleniowiec Banika.

Latem z Banikiem pożegnało się aż dziesięciu zawodników, pozyskano zaś siedmiu nowych szczyptornistów. To prawdziwe pospolite ruszenie. – Atmosfera w zespole jest budująca, wierzę, że to będzie kolejny udany dla nas sezon – stwierdził w imieniu drużyny kapitan Banika Jan Užek. – Kiedy przychodzi sied-



• Migawka z konferencji prasowej w Piotrowicach. Fot. JANUSZ BITTMAR

miu nowych zawodników, nie można od razu liczyć na idealne zgranie. Ten mankament był widoczny w meczach kontrolnych – podkreślił Užek.

Po 19 latach zagranicznej tułaczki do Karwiny wrócił bramkarz reprezentacji RC Martin Galia, który ostatnio występował w Górniku Zabrze. – Jestem umówiony z kibicami Górnika, że jak tylko będę wiedział, w której kolejce zagram, od razu dzwonię do nich, niech przyjeżdżają tłumnie – powiedział „Gosowi” 43-letni bramkarz. Wiele wskazuje na to, że Galia, wracający do zdrowia po kontuzji, pojawi się w bramce Ba-

nika w 3. kolejce, w starciu z Zurbri. W zespole rywala gra skądinąd jego syn. Ekstraligowy sezon 2022/2023 startuje 3 września, a karwiniacy na pierwszy ogień zmierzają się w beniaminkiem rozgrywek – TJ Strakonice.

Na piątkowej konferencji prasowej miasto reprezentował wiceprezydent Karwiny Andrzej Bizoň.

– Mamy klub ma skromne cele, duży klub powinien mieć najwyższe. Myślę, że chłopaków stać na obronę mistrzowskiego tytułu. Ze strony miasta możecie liczyć na nasze wsparcie – stwierdził Bizoň.

Najważniejsze wzmocnienia Banika Karwina

Martin Galia (Górník Zabrze)

Jonáš Patzel (Nordhorn-Lingen)

Zdeněk Čadra (Kopřivnica)

Adam Ptáčník (N. Veselí)

Medalowe Monachium



• Sensacyjne złoto wywalczyła w Monachium Pia Skrzyszowska na dystansie 100 metrów przez płotki. Fot. ARC

Reprezentacja Polski zajęła szóste miejsce w klasyfikacji medalowej zakończonych w niedzielę w Monachium lekkoatletycznych mistrzostw Europy. Polacy aż 14 razy stawali na podium, co jest drugim najlepszym wynikiem w historii polskiej lekkoatletyki. Lepiej w tej materii (15 medali) było tylko w 1966 roku w Budapeszcie.

Złoto

Aleksandra Lisowska (maraton), Wojciech Nowicki (młot), Pia Skrzyszowska (100 m ppt.)

Srebro

Natalia Kaczmarek (400 m), Ewa Różańska (młot), Adrianna Sutek (siedmiobój), Katarzyna Zdziebło (chód na 20 km), Natalia Kaczmarek, Anna Kielbasińska, Justyna Święty-Ersetic, Iga Baumgart-Witan (4x400 m), Pia Skrzyszowska, Anna Kielbasińska, Marika Popowicz-Drapała i Ewa Swoboda (4x100 m)

Braź

Aleksandra Lisowska, Monika Jackiewicz, Angelika Mach (drużynowy maraton), Anna Kielbasińska (400 m), Sofia Ennaoui (1500 m), Anna Wielgosz (800 m), Dominik Kopeć, Przemysław Słowikowski, Patryk Wykrota, Adrian Brzeziński (4x100 m) (jb)

RETROSKOP



Pochodzący z Hulczyna piłkarz i trener Verner Lička był bohaterem poprzedniego Retroskopu. Byłego znakomitego napastnika Banika Ostrawa nie trzeba było bliżej przedstawiać, rozszyfrowaliśmy go na archiwalnym czarno-białym zdjęciu bez większych kłopotów.

Za tydzień, po rozstrzygnięciu pytania numer 112, pojawi się okazja do zdobycia kolejnego voucheru do sieci sklepów Sportisimo. Zapraszamy więc do zabawy.

PYTANIE NR 112

Na kanwie zakończonych w weekend w Mona-

chium lekkoatletycznych mistrzostw Europy warto wrócić wspomnieniami do sensacyjnego braźu na 5000 m z mistrzostw Europy w Splicie 1990. Na najniższym stopniu podium stanął wówczas zawodnik ostrowskiej Stali, który wcale nie pojechał do Splitu z medalowymi ambicjami. Zdjęcie wyszerpane z prasy nie należy do najlepszych jakościowo, ale w końcu to Retroskop.

Na odpowiedzi czekamy do najbliższej niedzieli pod adresem e-mailowym: bittmar@glos.live. (jb)



Cieszyńskie kazania

Na rynku ukazała się kolejna książka wydana przez Kongres Polaków w Republice Czeskiej. To „Kazania cieszyńskie. O ich języku w kościele luteranckim” autorstwa Jany Raclavskiej, Józefa Szymeczka oraz Urszuli Kolber.

Protestantyzm na terenach Śląska Cieszyńskiego od samego początku kształtował się jako ruch narodowy. Jego wyznawcy już w wieku XVI czytali po domach Biblię w języku ojczystym, która wraz z „Kazaniami pokutnymi” Samuela Dambrowskiego była częstym inwentarzem ich gospodarstw. Nabożne książki polskie od połowy XVII wieku podtrzymywały nie tylko wiarę, ale i ducha narodowego tutejszej ludności. Ważną cezurą w życiu religijno-narodowym było uzyskanie pozwolenia na budowę kościoła Jezusowego na Wyższej Bramie w Cieszynie oraz dalszych sześciu kościołów łaski (1709 r.). Sproawadzeni do Cieszyna i okolic pastoryzy wygłaszali kazania po polsku. Oni też wyczuli potrzebę posiadania polskich książek nabożnych przez tutejszą ludność.

Pierwsze dwudziestolecie XVIII wieku nazywane bywa okresem narodzin literatury polskiej na Śląsku Cieszyńskim i to głównie dzięki duchownym cieszyńskim – Janowi Muthmanowi i Samuelowi Ludwikowi Zasadiusowi, wychowankom centrum ewangelickiego w Bieczynie. Dostarczyli oni tutejszym ewangelikom polskie książki religijne, które zaczęły wypierać kancjały, postylle i modlitewniki czeskie. Wychowali ponadto swoich następców, którzy, podobnie jak i oni, czuli i rozumieli potrzebę tworzenia dzieł w języku polskim.

Nie tylko jednak druki były polskie, do znacznie większej liczby słuchaczy docierało słowo mówione. Z zachowanych do dziś zbiorów kazań pastorów cieszyńskich wynika, że homilie wygłaszane w języku polskim były obowiązkowe. Wielu kaznodziejów nie pochodziło z Cieszyna, ale opawało język tutejszego ludu do tego stopnia, by móc wygłaszać mowy. W Muzeum Protestantyzmu – Bibliotece i Archiwum im. B.R. Tschammera w Cieszynie znajdują się bogate zbiory rękopisów kazań. Najstarsze z nich pochodzą z połowy XVIII wieku. Wśród tekstów złożonych w Muzeum

odnajdujemy kazania Jana Traugotta Bartelmusa, Jana Winklera, Wilhelma Raschkego, Jerzego Bogustawa Heczki, Jerzego Filipka, Karola Michejdy i in. Treść kazań najczęściej odnosi się do wydarzeń roku kościelnego, ale w zbiorach znajdują się też kazania pogrzebowe, rocznicowe, wspomnieniowe, instalacyjne. Pomimo tego, że wszystkie oznaczają się wysokim stopniem opanowania języka polskiego przez piszących, odnajdujemy w nich elementy typowe dla języka ludności cieszyńskiej, mocno związane z jego mową codzienną. Chodzi o pierwiastki archaiczne, regionalizmy i elementy obcojęzyczne, które pojawiają się we wszystkich niemalże planach językowych – fonologii, morfologii, składni i leksyce. Obserwujemy w ciągu interesującego nas okresu zbliżanie się poszczególnych cieszyńskich do polszczyzny ogólnej, zwłaszcza zaś widoczna jest ta tendencja po okresie Wiosny Ludów. Ciekawie prezentują się też elementy perswazyi wykorzystywane w homiliach cieszyńskich, które wykazują stosunkowo znaczny konserwatyzm.

Pastorowie ewangelicy dzięki swemu zaangażowaniu i zrozumie-

niu potrzeby używania języka ludu w działalności duszpasterskiej odegrali tym samym wielką rolę w kształtowaniu świadomości narodowej ludu cieszyńskiego. Wykształceni na znaczących europejskich uniwersytetach, sami świadomi narodowo, ze swoich ambon szeryli słowo Boże w języku polskim, w języku narodu, który w tym czasie był pod zaborami, a na naszym terenie poddawany był czechizacji i germanizacji już od czasów średniowiecza. W znacznej mierze dzięki nim tutejsza polszczyzna przez wieki opierała się obcom wpływom i znacząco w wieku XIX przybliżyła się do polszczyzny ogólnej.

Wysoko książkę ocenił prof. dr hab. Jan Miodek z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Odnosząc się do szkicu Józefa Szymeczka, napisał między innymi: „tekst tego autora odznacza się bardzo sprawnym językiem, wzorową interpunkcją, zwartą kompozycją i przejrzystością wywodu historycznego. Zaczyna się on od ukazania rozwoju luteranizmu na ziemi cieszyńskiej za rządów Wacława III Adama i ugruntowania pozycji Kościoła luterskiego. Po nim następuje czas po-



wrotu na łono Kościoła katolickiego i największego ucisku wyznaniowego w okresie wojny trzydziestoletniej. A potem przychodzi okres legalizacji kultu ewangelickiego, założenia zboru w Cieszynie i działalności pierwszych pastorów, patentu tolerancyjnego cesarza Józefa II i rozwoju kultury ewangelickiej, przemian walki o prawa wyznaniowe w walkę o prawa obywatelskie, wreszcie – ścisłego związku między duchem reformacji a odrodzeniem państwa polskiego. Ten cały tok historycznej narracji – zwieńczony obfitą bibliografią – jest bardzo dobrym i merytorycznie jak najbardziej uzasadnionym wprowadzeniem do partii przygotowanych przez J. Raclavską i U. Kolber”. W dalszej części wybitny językoznawca, przyznał: „Bardzo wysoko oceniam także merytoryczne kompetencje obu autorek – historyczno-literackie i ogólnokulturowe”. (r)

ŻYCZENIA



W marcu obchodził nasz Tatuś

JOSEF WITOSZ
jubileusz 55 lat

W sierpniu obchodzi nasza Mamusia

DANUTA WITOSZOWA
jubileusz 50 lat

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia i bogostawienia Bożego składa cała rodzina.

GŁ-502

WSPOMNIENIA



Dnia 24 sierpnia upłyne 20 lat od chwili, kiedy ucieliło szlachetne serce naszej Kochanej Mamy, Babcji i Prababci

śp. HILIDY PODWIKOJEWY
z Suchoj Średniej

Z miłością i szacunkiem wspominają córka i syn z rodzinami.

GŁ-508

NEKROLOGI

Przyjaciołom, kolegom i wszystkim znajomym z całego serca dziękujemy za wyrazy współczucia, za wszystkie dobre słowa i za udział w pogrzebie naszego Drogiego

śp. JUDr ZDEŃKA KLIMEŚA

Żona Alicja z córkami.

GŁ-509

w Nawsiu przesiadka do autobusu do Łomnej G, o godz. 19.55. Po pokonaniu trasy zapraszamy na kawę lub herbatę w Mostach pod nr. 303. Mapa na www.ptts-beskidslaski.cz. Odjazd pociągu z Mostów koło Jablonkowa (Przystanek) w sobotę rano o godz. 4.40, 5.51. Uwaga! Niezbędne człołki. Informacje: Michał Kaleta, tel. +420 608 161 846.

OFERTA PRACY

SZKOŁA PODSTAWOWA I PRZEDSZKOLE IM. GUSTAWA PRZECZKA W TRZYŃCU zatrudni na pełny etat nauczycielkę przedszkola w Trzyńcu przy ulicy Štefánikova 772 na rok szkolny 2022/2023. Zainteresowanych prosimy o kontakt tel. +420 739 491 928 – Agnieszka Kulig, zastępca dyrektora szkoły. GŁ-493

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: do 8. 9. wystaw pt. „I. Drużyna Harcerska im. Tadeusza Rejtana w Orłowej” i „Historia szkolnictwa polskiego w Karwinie-Raju”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: do 2. 9. wystawa pt. „Twórcze życie Pawła Kalety”.

PROGRAM TV

WTOREK 23 SIERPNIA

TV C 1
6.59 Studio 6 **9.00** O krok od nieba (s.) **10.00** Chcącemu nie dzieje się krzywdą **10.45** O Feniksie (bajka) **11.30** Powroty na pustkowią **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Tęczowy łuk (s.) **13.00** Podróż po Czechach **13.35** Wielka Przełęcz (s.) **14.25** Winnetou w Dolinie Sępów (film) **16.05** O krok od nieba (s.) **17.00** Podróżomania **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Muszę cię uwieść (film) **21.40** Aniołowie dna powszedniego (film) **23.15** Schimanski (s.).

TV C 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowna planeta **9.25** Angelika i Sultan (film) **11.00** Pieniądże Hitlera **11.50** Samoloty myśliwskie **12.35** Królestwo natury **13.00** Hawaje, wyspy na Pacyfiku **13.25** 100 cudów świata **14.25** Najbardziej luksusowe więzienie na świecie **15.10** Niesamowite zwierzęce rodziny **16.05** Szymon i Mateusz (film) **17.50** Afryka **18.40** Na rowerze **18.55** Poszukiwania kapitana Jana **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Łobuz (film) **22.05** Człowiek orkiestra (film) **23.30** Fargo (s.).

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.50** Ulica (s.) **9.45** Spece (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Lekarze z Początków (s.) **13.40** Dr House (s.) **15.35** Zamienimy się znanymi **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Szełfowa (s.) **21.40** Pojedynkę na talerzu **22.45** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.40** Dr House (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **8.50** Winogrońcy (s.) **10.25** Strażnik Teksasu (s.) **11.25** Rizzoli & Isles (s.) **12.25** Komisarz Rex (s.) **13.30** Agenci NCIS (s.) **14.40** Tak jest, szefie! **15.50** Policja w akcji **17.45** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** 7 bajecznych przypadków Honzy Dědka **21.25** Mama do zabicia (s.) **22.35** 7 przypadków Honzy Dědka **23.50** Tak jest, szefie! **1.00** Z miejsca zbrodni.

ŚRODA 24 SIERPNIA

TV C 1
6.59 Studio 6 **9.00** O krok od nieba (s.) **9.50** Kamera na szlaku **10.20** Obiektwy **10.50** Uśmiechy M. Kopeckiego **11.30** Powroty na pustkowią **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sprawy porucznika Haniki (s.) **13.15** Podróż po Czechach **13.45** Jabłko i jego drzewo **14.10** Dynastia Novaków (s.) **15.05** Przyjacielska pomoc (film) **16.05** O krok od nieba (s.) **17.00** Podróżomania **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Gzesznie ludzie miasta Pragi (s.) **20.55** Morderstwo w kręgu (s.) **22.15** Detektyw Endeavour Morse (s.) **23.45** Powroty na pustkowią.

TV C 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Szkocja **9.25** Niesamowite zwierzęce rodziny w czeskim j. migowym **20.00** McClintock! (film) **22.10** W czepku urodzeni wyczałki (film) **23.55** Tak jest, szefie! **1.05** Z miejsca zbrodni.

POLECAMY



• **Angelika i sultan**
Wtorek 23 sierpnia,
godz. 9.25
TV C 2



• **Najbardziej luksusowe więzienie świata**
Wtorek 23 sierpnia,
godz. 14.25
TV C 2



• **O krok od nieba**
Środa 24 sierpnia,
godz. 9.00
TV C 1



• **Zaginiona wrota**
Czwartek 25 sierpnia,
godz. 20.10
TV C 1

Starożytne budowle **14.05** Czar Afryki **14.30** Tsunami na Jeziorze Geneewskim **15.25** Miasta bez barier **15.35** Las Vegas **16.30** Człowiek orkiestra (film) **17.50** Kamera w podróży **18.50** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport, pogoda **20.20** Mały pitawal z dużego miasta (s.) **21.30** Policja kryminalna Anděl (s.) **22.45** Policja Chicago (s.) **23.35** Dr House (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.45** Spece (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.20** Lekarze z Początków (s.) **13.40** Dr House (s.) **15.35** Zamienimy się znanymi **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamienimy się znanymi (reality show) **21.40** Comeback (s.) **22.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.45** Dr House (s.).

PRIMA

6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.20** Wydział zabójstw (s.) **10.30** Strażnik Teksasu (s.) **11.30** Rizzoli & Isles (s.) **12.30** Komisarz Rex (s.) **13.35** Agenci NCIS (s.) **14.40** Tak jest, szefie! **15.50** Policja w akcji **17.45** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Winogrońcy (s.) **21.30** Show Jana Krausa **22.35** Tak jest, szefie! **23.55** Szef w Hiszpanii **0.40** Z miejsca zbrodni.

CZWARTEK 25 SIERPNIA

TV C 1
6.59 Studio 6 **9.00** O krok od nieba (s.) **10.00** Ojciec Brown (s.) **10.35** Pieczenie na niedzielę **11.05** Śladami gwiazd **11.30** Powroty na pustkowią **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sprawy porucznika Haniki (s.) **13.15** Podróż po Czechach **13.45** Wszystko, co lubię **14.25** To już nie ten wiek, pani Blahowa **15.00** Bez kobiety i tabaki (s.) **16.05** O krok od nieba (s.) **17.00** Podróżomania **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Zaginione wrota (s.) **21.25** Potrójne życie (film) **22.50** Hercule Poirot (s.) **0.25** Łobuz.

TV C 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Mamy w rzeszy zwierząt **9.15** Afryka **10.05** Samoloty myśliwskie **10.55** Superciołagi **11.50** Kanada **12.25** Cudowna planeta **13.20** Fascynujące spotkania ze zwierzętami **14.10** Sokolnictwo **14.30** Europejska historia **15.20** Pieniądże Hitlera **16.10** McClintock! (film) **18.15** 20 cudów świata **19.15** Babel **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Vatel (film) **21.50** Klatka szaleńców (film) **23.25** Siostra (s.) **0.15** Balthazar (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.40** Ulica (s.) **9.40** Szełfowa (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.20** Lekarze z Początków (s.) **13.40** Dr House (s.) **15.35** Zamienimy się znanymi **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Mały pitawal z dużego miasta (s.) **21.30** Policja kryminalna Anděl (s.) **22.45** Policja Chicago (s.) **23.35** Dr House (s.).

PRIMA

6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.20** Winogrońcy (s.) **10.30** Strażnik Teksasu (s.) **11.30** Rizzoli & Isles (s.) **12.30** Komisarz Rex (s.) **13.35** Agenci NCIS (s.) **14.40** Tak jest, szefie! **15.50** Policja w akcji **17.45** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** McClintock! (film) **22.10** W czepku urodzeni wyczałki (film) **23.55** Tak jest, szefie! **1.05** Z miejsca zbrodni.

CO W KINACH

TRZYNIEC – Kosmos: Zakletą jaskynę (23, godz. 15.00); Bestia (23, godz. 17.30); Bullet Train (23, godz. 19.30); Luca (24, godz. 10.00); Muréna (24, godz. 17.30); Thor: Miłość i grom (24, godz. 20.00); Afer (25, godz. 17.30); Arvéd (25, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Rodzinka rządu (24, godz. 16.30); Nel i tajemnica Kurokota (25, godz. 16.30); Jan Koller: příběh obyčejného kluka (25, godz. 19.00); **KARWINA – Centrum:** Bestia (23, godz. 17.30); Sierota. Narodziny zła (23, godz. 20.00); Encanto (24, godz. 10.00); Štrfádvka (24, godz. 17.30); Bullet Train (24, godz. 19.30); Thor: Miłość i grom (25, godz. 17.30); Sierota. Narodziny zła (25, godz. 19.30); **KARWINA – Kino Letnie:** Minionki 2. Wejście Gru (25, godz. 20.30); **HAWIERZÓW – Kino Letnie:** Prezydentka (23, godz. 21.00); Tři tygři. Jackpot (24, godz. 21.00); Zaproszenie (25, godz. 21.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: CTTI SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; poptórka na antenie CTT2, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CIERLICKO – Zarząd MK PZKO Cierlicko-Kościelec i KWMBLM zapraszają w niedzielę 28. 8. w godz. 8.00-18.00 w dzień 90. rocznicy słynnego zwycięstwa Żwirki i Wigury w zawodach Challenge na Dzień Otwartych Drzwi w Domu Polskim Żwirki i Wigury. Można obejrzeć ekspozycję „Bohaterowie Przeszłości”, zdjęcia i filmy archiwalne z Challenge'u 1932, modele samolotów RWD-5 i 6. Będzie też dyspozycja przewodnik i do nabywania publikacja pt. „Synowie Ikara”. Czynna będzie „stacja odżywcza” (bufet).

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza na 52. Dożynki Śląskie 3. 9. o godz. 14.00 w ogrodzie Domu PZKO. W programie: „Jagar”, „Vonička”, „Mali Błędowianie”, „Błędowice”, „Kamraci z Kamratkami”.

CHÓR „LIRA” Z DARKOWA – Zaprasza wszystkich członków na pierwszą powakacyjną próbę, która

odbędzie się we wtorek 23. 8. o godzinie 17.30 w Domu Polskim PZKO we Frysztaście. Uwaga! Pierwszy występ czeka nas już w czwartek i wreszcie. Mile widziane nowe twarze.

KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW W RC – Zarząd zaprasza na jednodniową wycieczkę, która odbędzie się w czwartek 8. 9. do Bielska-Białej i w zależności od pogody na Szyndzielnię. Autobus wyjeżdża o godzinie 7.30 z przystanku Karwina-Uniwersytet, następny postój w Cieszynie-Celma o godzinie 8.00. W programie zwiedzanie Bielska-Białej z przewodnikiem („Bielski Syjon”, Pałac Sułkowskich). Zainteresowani mogą skorzystać z wyjazdu kolejką z Mostów koło Jablonkowa (Przystanek) w sobotę rano o godz. 4.40, 5.51. Uwaga! Niezbędne człołki. Informacje: Michał Kaleta, tel. +420 608 161 846.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 26. 8. na nocną wędrowkę po Beskidach. Trasa 20,5 km (około 6 godzin 45 min.) prowadzi z Łomnej Górnej Sałajki przez Łacznów, Mały i Wielki Połom do Mostów koło Jablonkowa (Szańce). Spotykamy się na przystanku Łomna Górna-Sałajka o godz. 20.20. Dojazd do Łomnej G. pociągami z Karwiny o godz. 19.00, z Cz. Cieszyna o godz. 19.20,

WSPÓLNE TRAFICZNY
OLDRZYCHOWICE
MK PZKO w Oldrzychowicach zaprasza na
XVII DOŻYŃKI NA FOJSTWIE 27.8.2022 godz. 13.00
Oldrzychowice Wieś / Oldřichovice Ves
PROGRAM
10:00 – pochód i obrzęd dożynkowy zespołu OLDRZYCHOWICE
16:00 – PSI SVĚT MAURA (třesura pódv, pokaz agility)
17:00 – Zespół Regionálny KONIAKÓV z Koniskova (PL)
20:00 – CONTIBAND (cover polski rock - Lady Pank, PerFect, Budka Suflera...)
22:00-24:00 – DJ BARTNIČKI
Kuchnia domowa, pokaz rzemiosł, loteria, świetna kawa podawana przez profesjonalnych "baristów"
ZABAWY DLA DZIECI
koniki, trampolina, piknik rodzinny
WSTĘP WOLNY / VSTUP ZDARMA
Impresję finansowo wspierają - Akci finonární podporji Patronat mediální - mediální partner
MINISTERSTVO KULTURY PZKO zwrot ilituněk Głos
GŁ-503

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.
Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.
MINISTERSTVO KULTURY Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głos”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chłup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimianiec, klimianiec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat@centrala.558.731.766, e-mail: info@glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prężneneratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postaba.prt@post.cz • Reklamacje: tel. 800 300 302 • Kolportaż: PMS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

- 1852 m na morzu
- dzienniczek studenta
- osoba czytająca listę dialogową podczas projekcji filmu
- bohaterka gry The Arcana, wędrowny mag i nauczyciel.

Wyrazy trudne lub mniej znane: ASRA

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

- część miasta Trzyńca
- oddzielone od czegoś przez cięcie, odcięte, ścięte
- głuchy odgłos końskich kopyt
- himalajski człowiek śniegu.

Wyrazy trudne lub mniej znane:

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

LOGOGRYF

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w województwie wielkopolskim, w powiecie gostyńskim. W latach 1975-1998 administracyjnie należało ono do województwa leszczyńskiego. Przez północną część miejscowości przepływa Kopenica, dopływ Baryczy.

	1	2	3	4	5	6
1	N	N	N	N	N	N
2						
3						
4						
5						
6	A	A	A	A	A	A

- nie całkiem, nie do końca
- Zofia, pisarka, autorka opowiadań zebranych w tomiku „Medaliony”
- otrzymanie stanowiska, mianowanie
- biatlonistka lub alpejka
- poszewka na poduszkę
- drapieżna ryba żyjąca w rzekach Ameryki Północnej i Środkowej.

Wyrazy trudne lub mniej znane: NISZCZUKA

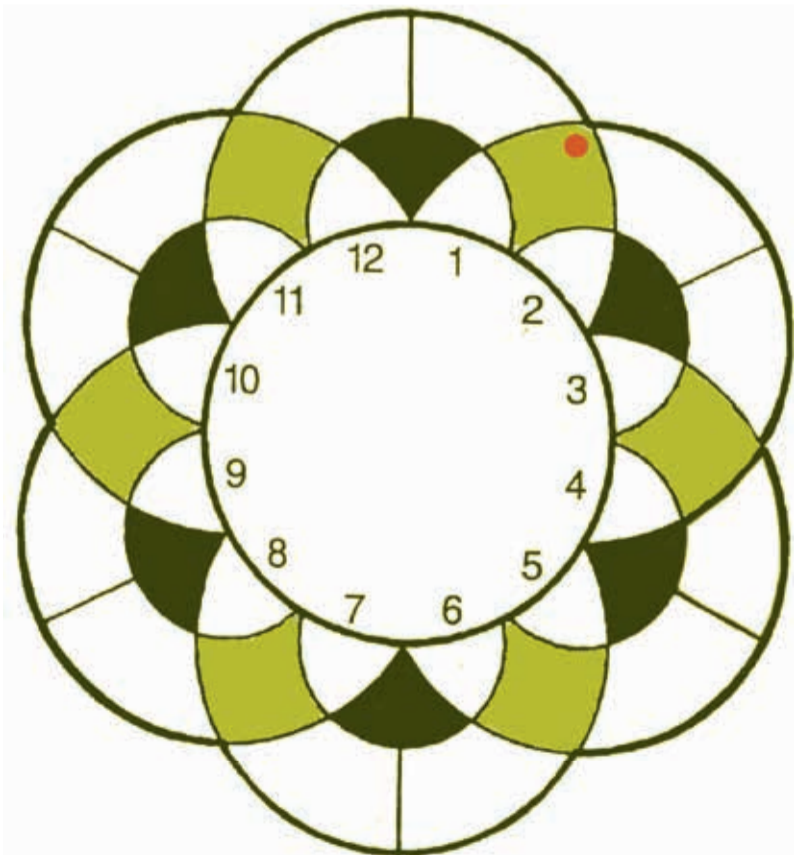
LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest dokończenie myśli Stanisława Jerzego Leca:

„Ten, co wciąż depce prawo,
rzadko stoi mocno na...”

- 4. dobrze zna budowę ludzkiego organizmu
- 6. druh, kamrat, przyjaciel
- 8. wykrzywiać, deformować, zniekształcać
- 10. człowiek zajmujący się badaniami naukowymi
- 12. szkocki zespół „folk and roll”
- 2. obrzydliwy, koszmar, okropny.

Wyrazy trudne lub mniej znane: SCOCHA



Rozwiązanie krzyżówki sylabowej z 9 sierpnia:

A. MARKA B. CHATA/WATA C. BERŁO/KARA D. PIANKA
1. CHABER 2. MARTA/ŁOPIAN 3. KAWA/KAKA 4. TARA

Rozwiązanie minikwadratu I z 9 sierpnia:

1. KŁUS 2. ŁOTWA 3. UWAGI 4. SAIS

Rozwiązanie minikwadratu II z 9 sierpnia:

1. SAID 2. AGORA 3. IRVIN 4. DANA

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 9 sierpnia: PEWNYM

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 2 września 2022 r. Nagrodę z 9 sierpnia otrzymuje Henryk Cachel z Karwiny-Raju. Autorem dzisiejszych tamigłówek jest Jan Kubiczek.